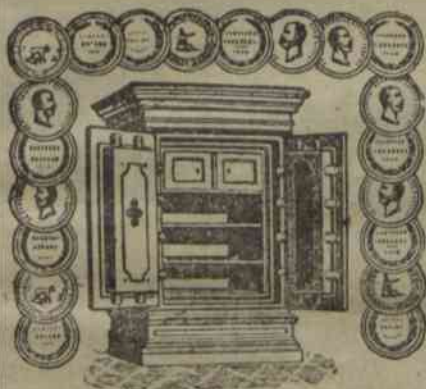


# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO

**INŻ. JAN HOLNICKI SZULC**  
**MELJORACJE, WODOCIĄGI, KANALIZACJA.**

WARSZAWA, WILCZA 12, TEL. 168-65.



## ROBERT BOHTE

Najstarsza, specjalna **FABRYKA KAS OGNIOTRWAŁYCH**  
i budowa **SKARBCÓW BANKOWYCH**,  
Egzystująca od 1840 r.

**P O L E C A :** KASY PANCERNE—OGNIOTRWAŁE—BETONOWANE,  
oraz KASY „NIEZWYCIĘŻONE”  
STAŁOWO- PANCERNE — OGNIOTRWAŁE Z MASYWNYCH PANCERZY  
STAŁOWYCH, GRUBOŚCI 35 MILIM. I BETONOWANE

W WARSZAWIE — NOWY ŚWIAT № 34 — TEL. 10-46.

Do robót meljoracyjnych i drogowych

Do kopania i zasypywania rowów

Do rozkopywania pagórków

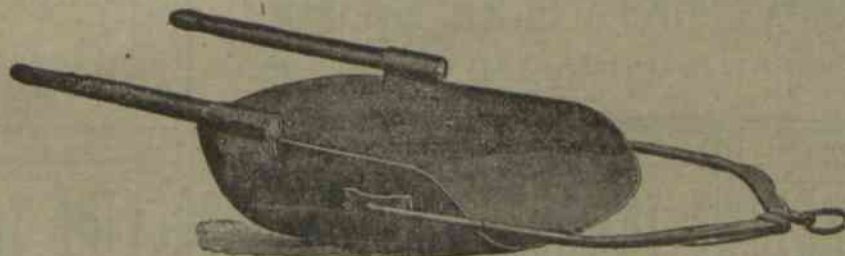
Do robienia nasypów — Do szlamowania stawów  
polecamy oryginalne amerykańskie SZUFLE KONNE

## COLUMBUS

samoostrzące się, prasowane

z jednego kawałka blachy

stalowej



# BRONIKOWSKI, GRODZKI I WASILEWSKI, S. A.

33, Senatorska — Warszawa. 11, Romanowicza — Lwów. 10, Pocztowa — Poznań.

Warszawa, 16 grudnia 1928 r.



**KTÓŻ** jeszcze dzisiaj pisze piórem!  
jeżeli wszelkie prace biurowe można  
pisać na maszynie szybciej, wyraźniej  
i z kilkoma kopjami naraz



Maszyna „**UNDERWOOD**” jest ta, którą i WP. kupi wcześniej czy później

Jen. Przedstaw. **G. GERLACH** — WARSZAWA, Ossolińskich 4. Tel. 1-77  
CENNIKI BEZPŁATNIE.

## BUDUJMY POLSKĄ WIEŚ OGNIOTRWALE.

UDOSKONALONE MASZyny DO WYROBU



Dachówki cementowej,  
Pustaków betonowych,  
Cembrowin studziennych,  
Słupów, Rur, Płyt  
chodnikowych  
z piasku i cementu

Betoniarki,  
Wozy mieszkalne,  
Beczkowozy do  
polewania szosy

POLECA

FABRYKA MASZYN

**RZEWUSKI i S-ka Sp. Akc.**

WARSZAWA, ULICA ORDYNACKA № 7.



## Nasz Sklep-Urania

Spółka Akcyjna

WARSZAWA,

SIENNA № 15 TEL. 150-97

JASNA № 1 TEL. 50-97

Hurtowe składy papieru,  
materiałów piśmiennych,  
pomocy naukowych.

## KRAJOWE TOWARZYSTWO MELJORACYJNE Sp. Akc. ZARZĄD i CENTRALNE BIURO TECHNICZNE:

Warszawa, ul. Kopernika 30. Tel. centr. 58-04, 158-39, 158-01; dyr. 58-07, 506-36.

Skrót telegr. Warszawa — Meljoracje.

Oddziały: Toruń, Kalisz, Włocławek, Łęczyca, Radom, Częstochowa, Wilno, Piotrków, Płock, Brześć n/B, Kraków.

Instytucja o charakterze społecznym, powstała w 1905 r., współpracująca nad szerzeniem meljoracji z instytucjami państwowymi, samorządowymi i organizacjami rolniczymi — ukwalifikowana przez Ministerstwo Rolnictwa.

Ekspertyzy, projekty generalne dla wydziałów powiatowych i spółek wodnych, projekty szczegółowe oraz nadzór techniczny i kontrola nad wykonaniem wszelkich przedsięwzięć meljoracyjnych.

Meljoracje rolne (osuszanie, nawadnianie, zraszanie), meljoracje podstawowe (regulacja rzek, kanały), budowa stawów, zakłady wodne, technika sanitarna, budowa dróg, budowle wiejskie oraz pomiary dla celów parcelacji, scalania i t. p.

Kredyty długoterminowe i krótkoterminowe na sporządzanie projektów i wykonanie robót — w szerokich rozmiarach.

czas. 13458/10/51

# SAMORZĄD

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SAMORZĄDU TERYTORJALNEGO.

PRENUMERATA KWARTALNA  
10 ZŁOTYCH POLSKICH.

NUMER POJEDYNCZY 1 ZŁOTY.

KONTO CZEKOWE POCZT. KASY OSZCZ. N 1520.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA  
WARSZAWA, PLAC NAPOLEONA 7  
TELEFONY. 131-92 I 225-50.

Redakcja rękopisów niezwraca.

Ceny ogłoszeń: Całe wolne miejsce na pierwsze stronie okładki 300 zł.; 1/3 — 150 zł. Cała strona poza tekstem 200 zł., 1/3 — 100 zł., 1/4 — 50 zł. W tekście o 50% drożej. Ogłoszenia związków samorz., dostarczone bezpośrednio do administracji, o 25% taniej. Ogłoszenia, nadesłane bez podania wymiaru, drukuje się na 1/4 strony.

**Kierownik Redakcji Aleksander Bogustawski.**

**Komitet Redakcyjny:** *Józef Bek, Stefan Boguszewski, Dr. Władysław Dalbor, Wacław Gajewski, Władysław Korsak, Joachim Wołoszynowski.*

ROK X.

WARSZAWA, 16-go GRUDNIA 1928 R.

Nr. 51

TREŚĆ NUMERU 51: Zasada Vaubana w gospodarce komunalnej — *L. Starzyński*. W sprawie subwencjonowania kas chorych przez samorząd terytorjalny — *St. Zal.* W sprawie podatku od kolnierzyków. Przegląd orzecznictwa. Dookoła spraw samorządowych. Samorząd u obcych. Zjazd przedstawicieli samorządu powiatowego. Życie samorządu. Gmina wiejska i miejska: a) Tendencyjne grzebanie gminnych kas poź.-oszczędn. w opinii publicznej — *J. D.* b) Z gmin. Wiadomości gospodarcze. Poradnik. Komunikaty Zrzeszenia Samorządów Powiatowych. Ogłoszenia.

*Każdy Wydział Powiatowy winien pamiętać o przekazywaniu kwot przeznaczonych na cele Powszechnej Wystawy Krajowej na konto w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie: „Biuro Zjazdów — Powszechna Wystawa Krajowa” Nr. 580.*

## Zasada Vaubana w gospodarce komunalnej

Wobec rozpoczynającego się okresu prac budżetowych w związkach komunalnych, nie od rzeczy będzie poddanie krytyce jednej z zasad dotychczas dość silnie nieraz podkreślanej z okazji omawiania zagadnień budżetowych. Chodzi o zasadę Vaubana. Wychodząc z założenia, że potrzeby publiczne znajdują swój zewnętrzny wyraz w wydatkach budżetowych, słusznie uznaje się, że wydatki te stanowią kwintesencję budżetu wszelkiej organizacji publicznej, a zatem i związku komunalnego.

Z tego założenia wychodząc, jeszcze w XVIII wieku sformułowana została przez słynnego marszałka Vaubana teza o dostosowywaniu dochodów do wydatków budżetowych. Dystynkcja ta, która niegdyś uzyskiwała w nauce skarbowości prawo obywatelstwa, spotkała się szczególnie w czasach powojennych z poważnymi zastrzeżeniami. Zubożenie społeczeństwa powojennego nieporównanie dobitniej ujawniło zależność dochodów publicznych od dochodu społecznego. Granica dochodów publicznych uległa wydatnemu obniżeniu, podważając praktyczne znaczenie zasady Vaubana. W szczególności daje się to zauważyć w gospodarce komunal-

nej. Państwo, rezerwując na swe własne potrzeby znaczną część dochodu społecznego, drogą ustaw ograniczyło uprawnienia samorządu do korzystania ze źródeł podatkowych. Związkom komunalnym przyznano źródła podatkowe przeważnie mało elastyczne.

Zarówno względy natury gospodarczej, jak i prawnej zazwyczaj nie pozwalają na doprowadzenie dochodów budżetowych do tej wysokości, jaką pragnęłyby związki komunalne osiągnąć dla pokrycia uprzednio zaplanowanych zamierzeń wydatkowych. Okoliczności te nie pozwalają w praktyce na przestrzeganie zasady Vaubana, a zmuszają do stosowania zasady odwrotnej, a mianowicie: redukcji sumy wydatków do wysokości możliwych do uzyskania dochodów budżetowych.

Przy wykonywaniu budżetu inaczej działać się nie może. Chodzi o to, aby zasada dostosowalności wydatków do dochodów brana była pod uwagę już w preliminarzach, co zapewni gospodarce komunalnej rozwój konsekwentny i finansowo racjonalny. Zarzut, iż ta zasada opóźni rozwój gospodarki komunalnej nie byłby słuszny. Nieoględne posługiwanie się tezą Vaubana w niczem nie może przyspieszyć realizowania zamierzeń

11794/78/106

budżetowych, których wykonalność zawsze uzależnioną jest w pierwszym rzędzie od uzyskiwanych faktycznie dochodów. Z tego względu wskazanem byłoby niejednokrotnie odłożenie preeliminowania wielu zamierzeń w szczególności inwestycyjnych do czasu uzyskania odpowiedniej pożyczki, względnie subwencji. W przeważnej części wypadków najwłaściwiej byłoby preeliminować wydatki nadzwyczajne w postaci budżetów dodatkowych.

Inicjatywa i potrzeby samorządu mogą natomiast znaleźć pełny wyraz w programach gospodarczych, opracowywanych na szereg lat, które nie przedstawiają niebezpieczeństwa naruszenia równowagi budżetowej, jakie zawsze istnieje przy ustanowieniu kredytu budżetowego, formalnie tylko pokrytego niezagwarantowanym dochodem budżetowym. Klauzula bowiem, uzależ-

niająca wykonanie danego zamierzenia budżetowego od uzyskania odpowiednika w dochodach w praktyce nie jest wystarczającą. Sam fakt pomieszczenia w budżecie kredytu rodzi często skłonność do uskuteczenia zamierzonego wydatku bez oglądania się na dochody i wszelkie klauzule.

Dostosowywanie dochodów do wydatków budżetowych (zasada Vaubana), wyrażające się w mechanicznym i nieuzasadnionym podwyższaniu sum preeliminowanych dochodów, względnie preeliminowaniu dochodów nierealnych (np. niezapewnionych subwencji i pożyczek, niezatwierdzonych podatków) prowadzi najczęściej do niewykonywania szeregu zamierzeń budżetowych. Tego rodzaju praktyk w budżetowaniu związków komunalnych należy zaniechać.

*Ludomir Starzyński.*

## W sprawie subwencjonowania Kas chorych przez samorząd terytorjalny

Nasz samorząd terytorjalny ma tak wielkie przed sobą zadania a źródła dochodowe tak niskie w stosunku do potrzeb, że z wielkim trudem boryka się on z trudnościami finansowymi, zaspokajając tylko częściowo i stopniowo palące nieraz potrzeby społeczeństwa. Dla tego też jest widocznym absurdem nakładanie na związki komunalne takich ciężarów finansowych, których cel jest logicznie zupełnie inny od właściwych celów działalności samorządu terytorjalnego.

Takim ciężarem finansowym, nie wiążącym się z linią działalności samorządu terytorjalnego, jest obowiązek leczenia członków kas chorych w szpitalach komunalnych za zwrotem jedynie połowy kosztów leczenia i utrzymania chorego w szpitalu, a więc obowiązek pokrycia przez związek komunalny pozostałej połowy kosztów.

Obowiązek ten narzucony przez art. 43 ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby z dnia 19 maja 1920 r. (Dz. Ustaw Nr. 44, poz. 272) jest jakby jednym wielkim nieporozumieniem, ponieważ sprawa, że uboży samorząd terytorjalny o dochodach ustawowo ograniczonych, subwencjonować musi kasy chorych, a więc samorząd inny niewątpliwie bogatszy, bo mogący swe

dochody i tak już znaczne podnosić prawie bez ograniczenia prawnego. Inaczej mówiąc, artykuł 43 ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby jest pozbawiony logicznej podstawy.

Ponadto przepis ten skłania wiele związków komunalnych do oznaczania taks szpitalnych wyższych od rzeczywistych kosztów leczenia, celem przerzucenia ciężaru leczenia członków kas chorych na innych chorych, dla których jest to oczywistą krzywdą.

Dlatego też dążyć obecnie musimy, by artykuł 43 ustawy o ubezpieczeniu na wypadek choroby został jaknajrychlej zmodyfikowany w ten sposób, by nie dotyczył szpitali komunalnych. Wprawdzie dziś wszyscy są zaabsorbowani nowelizacją ogólnych ustaw samorządowych, wobec których poruszona w niniejszym sprawie jest stosunkowo mniejszego znaczenia. Nie można jednak, czekając na rzeczy większe, zapominać o rzeczach mniejszych, zwłaszcza tak jak ta dokuczliwych. Sprawa ta z zagadnieniem nowych ustaw samorządowych nie wiąże się bezpośrednio i niezależnie od nich może być unormowana.

*St. Zal.*

## W sprawie podatku od kołnierzyków

P. St. Gliszczyński w artykule p. t. „Ze wspomnień samorządowca”, wydrukowanym w nr. 46 „Samorządu”, wyraził się następująco przy omawianiu pracy samorządów w latach 1919—1923: „Wprawdzie niektóre Sejmiki uchwaliły zgola humorystyczne podatki, jak np. Sejmik Biłgorajski zamierzał uchwalić opłaty od noszących kołnierzyki...”

Ponieważ w latach 1919 — 1923 byłem sekretarzem Sejmiku Biłgorajskiego i żaden zamiar tegoż sejmiku nie uszedł mej uwagi — stwierdzam, że nie jest prawdą, jakoby Sejmik Biłgorajski zamierzał w tych latach uchwalić opłaty od noszących kołnierzyki, — przeciwnie sejmik ten występował bardzo ostro przeciwko wszelkim podatkom od t. zw. przedmiotów zbytku.

Jeżeli tedy p. St. Gliszczyński posłużył się tą nieścistością w celu okraszenia swego artykułu humorem — to popełnił niezręczny dowcip. Jeżeli jednak p. St. Gliszczyński użył owej bajeczki jako przenośni w celu zilustrowania na przykładzie Sejmiku Biłgorajskiego, iż niektóre samorządy nie dorosły w latach 1919 — 23 do swych zadań — to wybrał zły przykład.

To bowiem, czego dokonał Sejmik Biłgorajski w latach 1919—23, świadczy, iż sejmik ten nie tylko nie ustępował w pracy innym w daleko lepszych warunkach rozwijającym się samorządom, ale je nawet pod niejednym względem wyprzedził. Podówczas bowiem sejmik Biłgorajski, jako pierwszy z sejmików założył i utrzymywał szkołę rolniczą żeńską, wydzierżawił majątek państwowy, posta-

nawiając założyć w nim szkołę rolniczą męską, dalej utrzymywał szkołę handlową i bursę przy tej szkole, pobudował budynek dla tej szkoły, przygotował w połowie roku 1923 założenie szkoły rzemieślniczej, którą nieco później stworzył. W celach pomocy w odbudowie gospodarstw, zniszczonych skutkiem wojny, pobudował i prowadził tartak parowy, prowadził dwie cegielnie polowe, wapiarnię i wytwórnię wyrobów cementowych, — utrzymywał szpital, wyjednał budowę drugiego szpitala z funduszy Ligi Narodów, utrzymywał łaźnię parową, sierociniec z ochroną, starociniec, pomagał w budowie szkół powszechnych, eksploatował kamieniołom własny w celach budowy i utrzymania dróg, pobudował 7 km. kolejki do tegoż kamieniołomu; pobudował kilka kilometrów drogi bitej.

Jeżeli porównamy te prace z lat 1919 — 23 z pracami innych sejmików w tymże okresie i weźmiemy pod uwagę biedotę materialną powiatu Biłgorajskiego — to musimy stwierdzić, że p. St. Gliszczyński, lekceważąc działalność Sejmiku Biłgorajskiego w latach 1919 — 23, wyrządził moralną krzywdę ówczesnej reprezentacji powiatu Biłgorajskiego.

K. Dąbrowski

Łowicz, 19.XI.28.

Sekretarz Sejmiku w Łowiczu.

### ODPOWIEDZ.

W jednym z moich artykułów posłanych „Samorządowi”, omawiając sprawy samorządu w latach 1919 — 1923, nadmieniałem, iż Sejmik biłgorajski zamierzał uchwalić podatek od noszących kołnierzyki.

Zdaniem tem czuł się urażony b. sekretarz Sejmiku biłgorajskiego p. Dąbrowski i nadesłał Redakcji „Samorządu” artykuł, biorący w obronę Sejmiku biłgorajskiego i wycizający jego dorobek samorządowy.

Miło mi bardzo, jako samorządowcowi, iż drugi samorządowiec z tak wielkim zapalem, w obronie rzekomo sponiewieranego

samorządu zapalczywie chwycił za pióro, aby nam wykazać, iż Sejmik biłgorajski nie tylko, że nie nakładał podatków na noszących kołnierzyki, ale zgoła nie chciał opodatkowywać właścicieli przedmiotów zbytku, chociaż, nie wiem dlaczego, Szan. autor kołnierzyki zalicza do przedmiotów zbytku. W każdym razie owa historia o kołnierzyku miała te dobre strony, iż spowodowała p. Dąbrowskiego do podzielenia się z nami dorobkiem samorządu powiatowego w Biłgoraju, co dla nas jest zawsze zajmującym.

Co zaś do owej historii o podatku zamierzonym od kołnierzyków, to o ile sobie przypominam, opowiadał mi o tem jeden z członków Sejmiku biłgorajskiego czy nawet ówczesny Przewodniczący.

Nie widzę jednak powodu, aby wzmianka w artykule o projekcie podatkowym jednego z członków Sejmiku biłgorajskiego, a może nawet tylko uwadze na ten temat, aż tak wzburzyła p. Dąbrowskiego, iż uważał za stosowne nadesłać do Redakcji tak sżnisty artykuł.

Mogę to tylko położyć na karb nadzwyczajnej drażliwości Szan. Autora, który swe rozgoryczenie wyładował w artykule.

W końcu pozwolę sobie uspokoić p. Dąbrowskiego, iż moim zamiarem nie było ani pomniejszać zasługi Sejmiku biłgorajskiego, gdyż właśnie przewodnią myślą mego artykułu było wykazanie dorobku samorządów powiatowych, ani tem więcej okraszać swego artykułu na temat Sejmiku biłgorajskiego humorem.

Co zaś do kategorycznego twierdzenia, iż żaden zamiar Sejmiku biłgorajskiego, czy poszczególnych jego członków w sprawach podatkowych nie uszedł uwagi p. Dąbrowskiego, to jednak uważam, iż Szan. Autor nie ma racji, gdyż właśnie podczas mej bytności w Zamościu o tym kołnierzykowym podatku słyzałem.

Sądzę jednak, iż obaj na temat owych biłgorajskich kołnierzyków w „Samorządzie” przestaniemy pisać, aby nie zamieszczać na łamach poważnego pisma naprawdę humorystycznych historii.

St. Gliszczyński.

## Przegląd orzecznictwa

### WYSOKOŚĆ STAWEK DODATKÓW DO OPŁAT PAŃSTWOWYCH OD PATENTÓW NA WYROB I SPRZEDAŻ TRUNKÓW.

Podstawą do obliczania wysokości dodatków komunalnych, określonych w art. 11. ust. o tymcz. ureg. fin. kom. z dnia 11 sierpnia 1923 r. Dz. u. poz. 747, stała się od czasu wejścia w życie ustawy o monopolu spirytusowym z dnia 31 lipca 1924 r. Dz. U. R. P., poz. 756, wysokość tych opłat ustalona w art. 78 ust. o monopol. spirytusowym i dołączonej do niego taryfie.

Ustawa o tymczasow. ureg. fin. kom. z d. 11 sierpnia 1923 r. Dz. U. p. 747, zezwała w art. 11 pobierać miejskim względnie powiatowym związkom komunalnym dodatki do opłat państwowych od patentów na wyrób i sprzedaż trunków, przetworów wódczanych i spirytusowych, pobieranych na zasadzie Rozp. Rady Min. z dnia 23 października 1922 r. Dz. U. poz. 869 i określa w drugim ustępie tegoż artykułu maksymalną wysokość tych stawek na 100 względnie 200% opłaty państwowej.

Stawki tych opłat były kilkakrotnie podwyższone (Rozp. Rady Ministrów z dnia 21 grudnia 1922 r., Dz. U. poz. 1037, 24 maja 1923 r. Dz. Ust. poz. 401, 26 listopada 1923 r. Dz. U. poz. 1000) wreszcie rozporządzeniem Ministerstwa Skarbu z dnia 24 grudnia 1923 r. Dz. U. poz. 1148, wydanem na zasadzie art. 11 usta-

wy z dnia 6 grudnia 1923 r. Dz. Ust. poz. 1044, zostały zwaloryzowane wedle wartości franka złotego.

Skoro następnie ustawa o monopolu spirytusowym z dnia 31 lipca 1924 r. Dz. U. poz. 756 unormowała na nowo w art 78 wysokość opłat patentowych od miejsc sprzedaży i wyrobu napojów alkoholowych, wedle dołączonej do tej ustawy taryfy, nie poruszając zupełnie sprawy dodatków komunalnych do tych opłat, wyjaśniło Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dnia 7 grudnia 1924 roku, Nr. DPO. 2742, VIII, że dodatki komunalne do patentów akcyzowych mają być nadal obliczane według stawek patentu, ustalonych w przytoczonym wyżej rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 23 października 1922 r. z uwzględnieniem ich podwyżek i waloryzacji, a nie na podstawie art. 78 ustawy o monopolu spirytusowym.

Kilka związków komunalnych jak np. miasto Lwów, Lublin i t. d. zaskarżyło zasady wspomnianego okólnika do Najwyższego Trybunału Administracyjnego, który w zasadniczym wyroku z dnia 23 lutego 1928 r. L. Rej. 2790/25, zapatrywanie Ministerstwa Skarbu uznał za niezgodne z ustawą, opierając się na następującem rozumowaniu:

W klauzuli derogatoryjnej, zawartej w ustępie 3, art. 96, ustawa o państwowym monopolu spirytusowym uchyla „dotychczas obowiązujące ustawy i rozporządzenia, wydane w sprawach unormowanych tą ustawą”. Tem samem uchylone zostało rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 października 1922 r. Dz. U. poz.

879, o ile ono normuje sprawy objęte powyższą ustawą a w szczególności wysokość opłat od patentów, określoną w art. 78 ustawy o monopolu spirytusowym i w dołączonej do niej taryfie.

Władza pozwana (Ministerstwo Skarbu) stoi na stanowisku, iż rozporządzenie to i zawarte w niem stawki opłat od patentów stanowią i nadal podstawę do obliczania wysokości dodatków komunalnych, to znaczy, że procentowa skala dodatków komunalnych ma być obliczana nadal wedle stawek rozporządzenia z dnia 23 października 1922 r., w wysokości, określonej ostatecznie rozporządzeniem waloryzacyjnym Ministerstwa Skarbu z dnia 24 grudnia 1923 r. Dz. U. poz. 1148, a nie w stosunku do stawek, ustalonych w art. 78 ustawy o monopolu spirytusowym.

Zapatrywanie swe władza opiera na tem, iż ustawa o monopolu spirytusowym nie zawiera w tym względzie żadnych przepisów, natomiast ustawa o tymcz. uregulowaniu finansów komunalnych w przepisie, upoważniającym związki komunalne do poboru dodatków, wymienia wyraźnie jako podstawę prawną rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 23 października 1922 r. Dz. U. poz. 879, czyli innemi słowy władza wychodzi z założenia, iż przez przytoczenie tego rozporządzenia w ustawie o fin. komunalnych, zachowało ono nadal moc obowiązującą — jednak tylko wyłącznie w stosunku do dodatków komunalnych.

Najwyższy Trybunał Administracyjny nie uznał tego zapatrywania za uzasadnione.

Przedewszystkiem przytoczona wyżej klauzula derogatoryjna, zawarta w ar. 96 ustawy o monopolu spirytusowym, uchylając bezwzględnie dotychczas obowiązujące ustawy i rozporządzenia, wydane w sprawach, unormowanych tą ustawą, nie pozostawia wątpliwości, iż za taki, podlegający uchyleniu przepis, uważane być musi także rozporządzenie Rady Ministrów z 23 paź-

dziernika 1922 r. Dz. Ust. poz. 879, o ile ono normuje sprawy objęte powyższą ustawą, a w szczególności wysokość opłat od patentów, określoną w art. 78 ust. o monopolu spirytusowym i dołączonej do niego taryfie.

Pozatem rozporządzenie z r. 1922 zostało przytoczone w ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych jedynie w ustępie 1-szym art. 11, dotyczącym podstawy prawnej poboru opłat, lecz bynajmniej nie w związku z przepisem ustępu 2-iego tegoż artykułu, odnoszącym się do określenia maksymalnej wysokości tych opłat.

Powołanie pomienionego rozporządzenia w art. 11, ust. o tymcz. ureg. fin. kom. miało widocznie na celu usunięcie możliwych wątpliwości co do istoty opłat, mających służyć za podstawę do wymiaru dodatku komunalnego, a to wobec tego, iż pojęcie „patentów”, będących przedmiotem rozporządzenia z 23 października 1922 r., znane było poprzednio tylko w jednej części Państwa, w pozostałej zaś przedstawiało się jako rzecz zupełnie nowa.

Trybunał zauważył przytem, że aczkolwiek zasadniczo możliwym by było tego rodzaju uregulowanie sprawy, iż w razie podwyższenia pewnej daniny publicznej na rzecz Skarbu Państwa, dodatki komunalne pozostają nadal obliczane w stosunku procentowym od pierwotnej wysokości daniny, — to jednak takie unormowanie poboru dodatków komunalnych wymagałoby pozytywnego przepisu, jaki np. zawiera w odniesieniu do państwowych podatków gruntowych rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 12 kwietnia 1924 r. Dz. Ust. poz. 339, które w § 2-im głosi, iż kwoty, powstałe z podwyżki państwowego podatku gruntowego, nie służą za podstawę do obliczenia dodatków na rzecz związków samorządowych. O ile jednak idzie o opłaty od patentów akcyzowych, brak takiego pozytywnego przepisu.

## Dookoła spraw samorządowych

### ZJAZD PRZEDSTAWICIELI POWIATÓW WE LWOWIE.

W dniu 3 grudnia r. b. odbył się we Lwowie bardzo licznie obsesany Zjazd, zwołany przez Zarząd Zrzeszenia małopolskich rad powiatowych. Stawili się przedstawiciele 59 powiatów na 74, jakie Małopolska posiada. Osób obecnych było zgórą 130. Przewodniczył Zjazdowi p. Dolański z pow. Tarnobrzeskiego, Rząd reprezentował p. Wojewoda Gołuchowski i radca Brzeziński z Min. Spr. Wewn. Uczestniczył też w zebraniu jako delegat Rady Zjazdów Samorządu Ziemińskiego prezes Rady p. Zdanowski. Zagadnieniami poddanymi Zjazdowi do rozpatrzenia były: 1. Dalsze losy Zrzeszenia. 2. Zmiany ustroju samorządu powiatowego w Małopolsce. 3. Konsekwencje zwinięcia TWS. 4. Stosunek samorządu powiatowego do organizacji dobrowolnych rolniczych. 5. Stosunek samorządu powiatowego do budowy szkół powszechnych.

1. Dalsze istnienie Zrzeszenia poddano dyskusji

dlatego, iż w ostatnim czasie nastąpiło już wszędzie zamianowanie komisarzami dla samorządu powiatowego starostów, w myśl przepisów Konstytucji o zjednoczeniu władzy państwowej i organu wykonawczego samorządu w jednym ręku. Zarazem na miejsce rozwiązanych jeszcze przedwojennych Rad pow. mianowane zostały przez Rząd t. z. Rady przyboczne przy komisarzach, mające reprezentować czynnik obywatelski w samorz. Skład personalny przedstawicieli pow. uległ więc znacznym zmianom i należało wysłuchać decyzji nowopowołanych osób. Jednogłośnie bez jednego głosu sprzeciwu przeszła uchwała o utrzymaniu nadal organizacji a wnioskiem o utrzymanie dotychczasowego Zarządu z wymianą tylko osób, które się z pracy samorządowej wycofały, był wyrażeniem zaufania dla dotychczasowego kierownictwa.

W dyskusji zabierał głos i prezes Rady Zjazdów p. Zdanowski, wskazując na pożytek Zjazdów i zrzeszeń lokalnych, któremi się Zarząd i Biuro Zjazdów zawsze szczerze interesują, kładąc zarazem nacisk na

potrzebę równoczesnej przynależności i do organizacji centralnej, co się spotkało z pełnym uznaniem zebrania. 2. Głównym zagadnieniem okazała się na Zjeździe sprawa zamierzeń w kierunku ogłoszenia wyborów do samorządu powiatowego w Małopolsce. Szereg mówców zabierał głos w dyskusji, przyczem podkreślić należy, że ani jeden głos nie przeciwstawił się wnioskowi, które pierwsi mówcy odrazu wysunęli. Jednomyślnie też powzięto uchwałę, aby stan obecny z Radami mianowanymi został przedłużony i by w żadnym razie nie wprowadzać do samorządu 5-o przymiotnikowego prawa wyborczego.

3. Skasowanie T. W. Sam. spowodowało dla Małopolski pewien niepokój i duże trudności, które w trzech działach pracy niezmiernie będzie trudno przezwyciężyć. Chodzi o pozostałe po obecnym Wydziale Krajowym: Patronat rękodziel i drobnego przemysłu, Biuro meljoracyjne i centralną organizację szpitalnictwa. Rozbicie tych długo rozwijających się jako całość organizmów szczególnie w zakresie szpitalnictwa może jak jednomyślnie wyrażano duże straty krajowi przyczynić. W myśl tego uchwalono dążyć do utworzenia Związku międzykomunalnego lub związku międzykomunalnych mniejszych związków, mającego za zadanie wyżej wymienione agendy dalej prowadzić. Zarazem Zjazd zwraca się do Wojewody Lwowskiego z prośbą, by odpowiednio po b. Wydziale Krajowym lokale zechciał dla organizacji samorządowych zarezerwować.

4. Referat o stosunku samorządów powiatowych do zadań rolniczych i do organizacji rolniczych wygłosił radca Groblewski. Wnioski szły mniej więcej po linii uchwalonych już poprzednio przez Radę Zjazdów w Warszawie. Przyjęto uchwałę, że Małopolskie T-wo rolnicze winno być uznane jako organ wykonawczy samorządów w zakresie instruktorjatu. Powiaty winny dotować towarzystwo na prace na ich obszarze prowadzone.

5. Zainteresować powiaty budownictwem szkolnym było celem referatu p. inspektora Opali. Podkreślając słabość gmin jednowioskowych, wskazywał na celowość ześrodkowania budowy szkół w wydziałach powiatowych. Stawił też konkretny projekt, by każdy powiat corocznie wybudował przynajmniej jedną szkołę siedmioklasową, choćby w tych miejscowościach, w których istnieje konieczność większej ilości sal szkolnych. Dyskusja jednak wskazała na wielką kosztowność tego zamierzenia, na to, że przerasta ona możność finansową i samorządu powiatowego i ludności. Sprawę pozostawiono do dalszych jeszcze rozważań i do możliwości poszczególnych samorządów.

#### KOSZTA LECZENIA NA ZIEMIACH WSCHODNICH Z PRZED DNIA 1 STYCZNIA 1926 R.

(P.). Na terenie województw wschodnich pomiędzy poszczególnymi związkami komunalnymi powstawały częste spory, w jaki sposób winny być regulowane koszty leczenia za ubogich z okresu przed dn. 1 stycznia 1926 r., jako termin, od którego zaczęła obowiązywać nowa ustawa o kosztach leczenia z dnia 29.III.1926 r. (Dz. U. Nr. 36, poz. 214). Szło tu o to, czy obowiązana jest do ponoszenia tych kosztów gmina, w której

chory jest zapisany do ksiąg organizacji stanowych, czy też gmina, której chory stał się członkiem w myśl art. 9 rozporządzenia Komisarza Gener. Ziem Wsch. z dnia 26 września 1919 r. o samorządzie gminnym (Dz. Urz. Z. C. Z. W. Nr. 21, poz. 215).

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, rozstrzygając powyższe zagadnienie, ostatnio w decyzji swej z dnia 15.XI.1928 r. Nr. S.S. 457/28 wyjaśniło, że do dnia 1 stycznia 1926 r. podstawą do pokrywania kosztów leczenia ubogich chorych w szpitalach publicznych był § 3 dodatku do art. 281 rosyj. ustawy lekarskiej, w myśl którego gminą obowiązana do pokrywania kosztów leczenia była gmina, w której chory był zapisany do ksiąg organizacji stanowej. Przepis ten był przepisem specjalnym i w myśl znanej zasady prawnej, nie był uchylony późniejszym postanowieniem o treści ogólnej, jakim był art. 9 rozporz. Kom. G. Z. W. o członkowstwie gminem, wymagający 3 wzgl. 10-miesięcznego zamieszkania w gminie; ten ostatni przepis nie może mieć żadnego zastosowania do określenia gminy, zobowiązanej do pokrywania kosztów leczenia. Takim przepisem specjalnym, uchylającym postanowienie rosyjskiej ustawy lekarskiej jest dopiero art. 1 i 2 w związku z art. 5 ustawy z dnia 29 marca 1926 r. o pokrywaniu kosztów leczenia. (Dz. U. Nr. 36, poz. 214).

#### POPARCIE INSTYTUTU OŚWIATY DOROSŁYCH W WARSZAWIE.

(P.). Związki komunalne już od wielu lat z jednej strony popierały, a z drugiej korzystały z Centralnego Biura Kursów dla Dorosłych w Warszawie. W b. r. Centralne Biuro przekształciło się na Instytut Oświaty Dorosłych w Warszawie i znacznie rozszerzyło swą działalność. W związku z powyższym Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólnym piśmie z dnia 7.XI.1928 r. zaleciło wszystkim związkom komunalnym, aby w swych pracach na polu podniesienia oświaty, a zwłaszcza oświaty pozaszkolnej, w pierwszym rzędzie baczną zwracały uwagę, aby akcja ta odpowiednio była postawiona pod względem organizacyjnym i dydaktyczno-metodycznym. Najłatwiej osiągną powyższy cel związki komunalne, gdy przy organizacji tych prac będą korzystały z fachowej pomocy Instytutu. Poza to Ministerstwo Spraw Wewnętrznych zaznaczyło, że uważa za rzecz pożądaną, aby związki samorządowe, o ile ich możliwości finansowe na to pozwalają, wspomagały materialnie pożyteczną działalność tej instytucji.

#### CZAS TRWANIA KADENCJI RAD MIEJSKICH.

(P.). Oddawna już w praktyce związków komunalnych najrozmaiciej rozumianą była kwestja, od jakiego momentu należy obliczać bieg kadencji rady miejskiej na obszarze b. Królestwa Kongresowego. Celem usunięcia ewentualnych wątpliwości i ujednolicenia odnośnej praktyki — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w okólniku Nr. 216 z dnia 12 listopada 1928 roku Nr. S.S. 2376/wybory/28 wyjaśniło powyższą sprawę w sposób następujący: momentem, od jakiego należy obliczać bieg kadencji rady miejskiej, nie jest ani dzień zarządzenia wyborów, ani dzień głosowania, lecz dzień

w którym odbędzie się pierwsze organizacyjne posiedzenie nowowwybranej rady miejskiej. Wynika to z brzmienia art. 7 dekretu z dnia 13 grudnia 1918 r. o wyborach do rad miejskich na terenie b. Król. Kongresowego (Dz. Pr. P. P. Nr. 20, poz. 58), wg. którego rady miejskie „będą urzędowały” nie dłużej, niż lat 3, urzędowanie zaś rada niewątpliwie rozpoczyna swem pierwszym organizacyjnym posiedzeniem. Pierwsze organizacyjne posiedzenie rady może się odbyć, jak to wynika z § 48 ustęp końcowy rozporządzenia Min. Spraw Wewn. z dnia 24 maja 1927 r., zawierającego regulamin wyborczy do rad miejskich (Monitor Polski Nr. 119, r. 1927, poz. 303), — dopiero po uprawomocnieniu się wyborów do rady.

Do podobnego wniosku należy dojść również ze

względu na art. 13 dekretu z dnia 4 lutego 1919 r. o samorządzie miejskim (Dz. Pr. P. P. Nr. 13, poz. 140), który głosi, iż radni i ich zastępcy wybierani są na 3 lata, a więc mają istotnie przez 3 lata sprawować swe mandaty, a rzeczą jest jasną, że zaczynają oni spełniać swe obowiązki z dniem pierwszego organizacyjnego posiedzenia rady miejskiej.

Końcem więc kadencji danej rady miejskiej jest, ściśle biorąc, ostatni dzień trzechlecia, licząc od dnia jej pierwszego organizacyjnego posiedzenia.

W związku z powyższem właściwa władza nadzorcza obowiązana jest w takim czasie zarządzić wybory do nowej rady, ażeby sam akt wyborczy i jego uprawomocnienie nastąpiło przed końcem tego trzechletniego okresu, będącego kadencją starej rady miejskiej.

## Samorząd u obcych

### WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ W BERLINIE W WEWNĘTRZNE URZĄDZENIA.

Dla stosunków naszych w chwili wzrastającego obecnie ruchu budowlanego wielce ciekawymi będą dany statystyczne podane w piśmie niemieckim „Zeitschrift für Wohnungswesen” (zeszyt 17 z roku 1928) charakteryzujące stan mieszkań w Berlinie w roku 1925 pod względem wewnętrznych urządzeń.

Ankieta mieszkaniowa rozpisana przez berliński urząd statystyczny w r. 1925 podaje ogólną liczbę zamieszkałych mieszkań na 1.171.491, w których mieszkało blisko 4 miliony mieszkańców. Jak przedstawiało się wewnętrzne zaopatrzenie mieszkań?

Urządzenia wodociągowe istniały w 1.120.130 mieszkaniach; zatem 95,6% mieszkań posiadało wodociągi, — reszta, do których należały przedewszystkiem mieszkania małe, nie posiadały wogóle kranów wodociągowych względnie wspólnie z innymi mieszkaniami.

Gorzej przedstawia się kwestja urządzeń kanalizacyjnych; brak tychże wykazała ankieta w 401.094 mieszkaniach. (34,2%), z których żadne nie posiadało ustępu. Mieszkania te składały się przeważnie z jednej izby i kuchni. Zdarzyły się jednak wypadki, że i wieloizbowe mieszkania złożone z 4-ch a nawet 5 — 10 pokoi nie posiadały również własnych ustępów.

Mieszkań zaś, które nie posiadały ani urządzeń wodociągowych, ani kanalizacyjnych posiadał Berlin jeszcze 46.903 czyli 4% ogólnej ilości mieszkań w r. 1925. Niemniej ujemnie dla stosunków mieszkaniowych przedstawia się sprawa łazienek; tylko bowiem 309.343 mieszkań zaopatrzone w urządzenia kąpielowe. Prawie 75% ludności Berlina pozbawiono możności korzystania z kąpeli domowych. W grupie tych upośledzonych w tym kierunku mieszkań znajdują się wszystkie mieszkania jedno — i dwupokojowe. Na 400.000 mieszkań trzypokojowych tylko około 70.000 t. j. 19% posiadało łazienki.

W tym dziale sanitarnym przeprowadza urząd statystyczny porównanie z innymi miastami niemieckimi, pragnąc wykazać, iż pod względem zaopatrzenia mieszkań w urządzenia łazienkowe Berlin stoi wyżej od innych miast. Gdy bowiem w Berlinie wspomniane urządzenia posiada około 25% mieszkań, w Norymbergii posiada je tylko 18% mieszkań, w Düsseldorfie 11,5% a w Magdeburgu tylko 8,7% mieszkań.

Centralne ogrzewanie posiadało tylko 76.946 mieszkań, z których 54.840 zaopatrzone nadto w ciepłą wodę. Pewna zaś ilość mieszkań, a mianowicie, około 46.000, posiadała ciepłą wodę, nie mając centralnego ogrzewania. Ogółem zaś około 90% mieszkań nie posiadało ani centralnego ogrzewania ani ciepłej wody. Rozumie się, że tego rodzaju urządzenia spotykało się prawie wyłącznie w mieszkaniach wieloizbowych.

Najkorzystniej przedstawia się kwestja oświetlenia. Jedynie bowiem 61.020 mieszkań a więc około 5% nie posiadało oświetlenia ani gazowego ani elektrycznego.

Co do rodzajów oświetlenia wykazała ankieta, że w większej części, bo w 790.000 mieszkań (67,4%) istniało oświetlenie gazowe; jedynie 280.000 mieszkań (24%) miało oświetlenie elektryczne, a około 41.000 mieszkań posiadało oba rodzaje oświetlenia.

Kuchenki gazowe posiadało 990.000 mieszkań czyli 85% ogólnej liczby mieszkań, a urządzenie to, stosowane w nielicznych wypadkach do mieszkań małych, posiadały głównie mieszkania od trzech izb wzwyż.

Niestety daty powyższe nie odróżniają mieszkań starych budowli od nowowznoszonych po wojnie. Te ostatnie bowiem niewątpliwie zaopatrzone są już we wszystkie urządzenia, znamionujące postęp i cywilizację.

Ciekawą byłaby zaiste statystyka tego rodzaju przeprowadzona w naszej stolicy?

Edw. Jez.



## Zjazd przedstawicieli samorządu powiatowego

W dniach 9, 10 i 11 grudnia obradował w Warszawie doroczny Zjazd przedstawicieli powiatowych związków samorządowych, zwołany przez Zarząd i Radę Zjazdów Samorządu Ziemskiego.

Na Zjazd przybyli przedstawiciele 190 powiatowych związków samorządowych w liczbie 315 delegatów, członkowie Rady Zjazdu i Zarządu.

W Zjeździe wzięli udział: Min. Spraw Wewnętrznych, Składkowski, Wice - minister Jaroszyński, Dyrektor Dep. Samorządowego J. Strzelecki; naczelnicy w tym departamencie: Porowski i Brzeziński; wojewodowie: Twardo, Beczkowicz, Lamot i Korsak; naczelnicy wydziałów samorz. w urzędach wojewódzkich: Galasiewicz (Białystok), Szaynowski (Lublin), Serafin (Kielce), Osiecki (Tarnopol), Dworzański (Katowice), Śleszyński (Kowel), Przybyszewski (Warszawa), Tejszewski (Brześć), Dyrektor Dep. Rolnego w Min. Rolnictwa Królikowski, naczelnik Gł. Urzędu Statystycznego dr. Piekalkiewicz, liczni zaproszeni przedstawiciele zrzeszeń samorządowych, oraz instytucji społecznych, współpracujących z samorządem bądź zainteresowanych w sprawach zamieszczonych w porządku obrad Zjazdu, nadto liczni działacze samorządowi z prowincji.

Otwarcie obrad Zjazdu nastąpiło o godz. 11 min. 30 w dn. 9 grudnia w sali Rady Miejskiej m. st. Warszawy. Prezes Rady Zjazdów p. Zdanowski powitał przybyłych na Zjazd reprezentantów Rządu, delegatów, oraz gości zaproszonych, poczem wygłosił przemówienie, w którym z okazji „dziesięciolecia istnienia Państwa Polskiego uczcił pamięć wybitnych działaczy społecznych, a także wielkiej masy działaczy, których objąć można jednym mianem „nieznanego pracownika społecznego” z okresu zaborów, którzy rozwijając i podtrzymując rozwój polskiego życia społecznego byli niejako poprzednikami dzisiejszego samorządu polskiego.

Następnie powitał Zjazd Minister Spraw Wewnętrznych, który w krótkich słowach podkreślił apolityczność działalności samorządu i jego organizacji społecznych, powołanych do pracy dla dobra całości.

Imieniem Komisji Administracyjnej Sejmu witał Zjazd jej przewodniczący poseł Polakiewicz, imieniem Związku Miast oraz władz m. st. Warszawy prezydent Z. Słomiński.

Powyższe przemówienia wyczerpały inauguracyjną część obrad, poczem Zjazd przystąpił do spraw, zawartych w przedstawionym przez Prezydium porządku obrad.

Podczas Zjazdu odbyły się dwa plenarne zebrania, zapoczątkowujące oraz kończące Zjazd, oraz 5 zebran sekcji Zjazdu: ogólnej — jedno, rolnej i organizacyjnej — po dwa.

W przerwach pomiędzy obradami odbyły się wybory uzupełniające do Rady Zjazdów w kołach przedstawicieli poszczególnych województw.

Pierwsze plenarne zebranie poświęcone zostało wysłuchaniu sprawozdania z działalności Zarządu i Rady Zjazdów Samorz. Ziemsk., które przedstawił p. J. Zda-

nowski, prezes Rady, oraz referatu p. W. Gajewskiego, wiceprezesa Rady, o działalności samorządu powiatowego w latach 1926 — 27 na tle jego finansów.

Dyskusja nad sprawozdaniem i referatem, według regulaminu Zjazdu, odbyła się na sekcji ogólnej, która nadto wysłuchała referatu p. J. Beka, drugiego wiceprezesa Rady, o metodach działania samorządu powiatowego w latach 1927 — 28. Zebranie sekcji ogólnej pod przewodnictwem dr. J. Trzczińskiego ze Strzelna odbyło się tegoż dnia popołudniu.

Dwie inne sekcje obradowały dnia następnego w sali Stow. Techników. Sekcja rolna pod przewodnictwem p. Wł. Dzieduszyckiego ze Stanisławowa rozpatrzyła tezy w zakresie stosunku samorządu terytorjalnego do rolnictwa, przedstawione przez p. St. Miklaszewskiego. Sekcja organizacyjna pod przewodnictwem p. Bogusławskiego rozpatrzyła wnioski ogólne w zakresie ustawodawstwa, normującego ustrój i działalność samorządu, przedstawione przez p. W. Dalboia, oraz wnioski w sprawie projektu ustawy o podwyższeniu stawek podatku gruntowego i zmianach w finansach komunalnych, wniesionego do Sejmu przez Ministra Skarbu, przedstawione przez p. R. Grochowskiego. Obie sekcje przygotowały wnioski na zebranie plenarne Zjazdu.

Końcowe zebranie plenarne Zjazdu, któremu przewodniczył p. W. Gajewski, odbyło się w sali Stow. Techników. Na wstępie, na wniosek Prezydium, ustalony został tekst następujących depeesz, wysyłanych z okazji Zjazdu:

**Pan Prezydent Rzeczypospolitej.** Zjazd przedstawicieli samorządu powiatowego Rzeczypospolitej Polskiej składa Panu Prezydentowi wyrazy czci i holdu.

**Pan Marszałek Józef Piłsudski.** Zjazd przedstawicieli samorządu powiatowego Rzeczypospolitej Polskiej, obradujący w dziesiątym roku istnienia odrodzonego Państwa Polskiego, wyraża swój hold i cześć niestrudzonemu Bojownikowi o Niepodległość, Pierwszemu Naczelnikowi Państwa, Marszałkowi i Zwycięskiemu Wodzowi Armii Polskiej.

**Pan Prezes Rady Ministrów.** Zjazd przedstawicieli samorządu powiatowego Rzeczypospolitej Polskiej pragnie wyrazić swą łączność w wielkich poczynaniach Rządu i deklaruje, że samorząd o chętnie staje w pierwszych szeregach walk na froncie gospodarczym na tych odcinkach, które mu przez Rząd i ustawy wskazane zostały.

Przewodniczący Zjazdu  
(—) Wacław Gajewski.

Następnie przyjęte zostały wnioski przygotowane przez poszczególne sekcje, oraz przeprowadzono wybory uzupełniające do Rady Zjazdów w grupie ogólnej, wybranej przez cały Zjazd.

Obrady Zjazdu toczyły się przy dużym zainteresowaniu referatami i wnioskami, zawartymi w porządku obrad. Wnioski naogół przyjęte zostały w brzmieniu zaproponowanym przez Radę Zjazdów.

Sprawozdanie Zarządu i Rady z działalności przyjęte zostały jednogłośnie.

Uchwały Zjazdu podamy w następnym numerze.

## Z życia samorządu



Uroczystość poświęcenia Sejmikowego Schroniska dla sierot powiatu Zawierciańskiego oraz odsłonięcia tablicy pamiątkowej z wizerunkiem Marszałka Piłsudskiego. Schronisko wybudowano we wsi Krzemienna z funduszków Sejmiku Zawierciańskiego w rocznicę 10-lecia wskrzeszenia Niepodległego Bytu Państwa Polskiego.

### Z PRAC STANISŁAWOWSKIEGO WYDZIAŁU POWIATOWEGO W OKRESIE UBIEGŁEGO 10-LECIA.

Powiat Stanisławowski, na terenie którego w czasie wojny światowej toczyły się przez szereg długich miesięcy zacięte walki, — został zupełnie zniszczony. Zniszczenie było tak duże, że w nie jednej z gmin powiatu nie pozostał ani jeden budynek. To też cały dorobek przedwojenny samorządu uległ w tym czasie zniszczeniu. Z nastaniem warunków pokojowych samorząd powiatowy zabrał się energicznie do pracy, by usunąć skutki wojny.

Początkowo aż do 1924 r. prace nad odbudową ze względu na brak środków materialnych posuwały się zółwim krokiem. Dopiero z wejściem w życie ustawy o finansach komunalnych, która samorządom zapewniła możliwe źródła dochodowe — praca w powiecie zawrzała. Odbudowa szła w szybkim tempie i w r. 1927 wszystkie drogi tak powiatowe, jak i gminne doprowadzono do stanu dobrego, odbudowano zniszczone warsztaty rolne, zacierając w ten sposób ślady wojny.

Rok 1927 i 1928 to istotny rekord pracy. Po przywróceniu powiatu do przedwojennego wyglądu — przystąpił Wydział powiatowy do prac nad podniesieniem stanu rolnictwa, stanu zdrowotnego i estetycznego powiatu. Przeprowadzono cały szereg doświadczeń polowych w poszczególnych gospodarstwach i majątkach gminnych, a mianowicie, z odmianami zbóż, okopowych i nawozami sztucznymi. Przystąpiono do zagospodarowania nieużytków gminnych i prywatnych w powiecie, zakładając w tym celu specjalną szkołę wikliniarską w Haliczu, z odpowiednimi odmianami handlowymi wikliny. Zorganizowano szereg kursów

rolniczych, weterynaryjnych, ogrodniczych i specjalne kursa o morwie i hodowli jedwabnika. Ponadto w związku z zagospodarowaniem nieużytków przeprowadzono szereg kursów z zakresu uprawy i przeróbki wikliny. Wydział Powiatowy urządził 5 pokazów bydła z premjowaniem, założył 8 spółek maszynowych i 3 obory zarodowe bydła simentalskiego. Wynikiem całej akcji Wydziału Powiatowego jest silnie zwiększone zapotrzebowanie na nawozy sztuczne, szlachetne odmiany zbóż i okopowych. Celem umożliwienia hodowli jedwabników wysadzono w powiecie kilka tysięcy drzewek morwowych.

W kierunku podniesienia stanu zdrowotnego gmin powiatu, Wydział Powiatowy wydał szereg zarządzeń, zmierzających do usunięcia braków w tej dziedzinie. Doprowadzono więc studnie gminne do stanu używalności, spowodowano wzrost liczby ustępów w gminach wiejskich z 5% do 67% oraz wydano zarządzenia w kierunku urządzania gnojowników wzorowych.

Następnie zorganizowano służbę poloźniczą, stwarzając 17 okręgów akuszerskich i obsadzając je wykwalifikowanymi siłami.

W kierunku estetycznego podniesienia powiatu — przystąpiono do obsadzenia dróg i ulic gminnych, a także placów gminnych, drzewkami owocowymi, obsadzając 14,5 klm. dróg powiatowych drzewkami. Zalecono odnowienie i odczyszczenie budynków w zagrodach wiejskich, uporządkowanie podwórz i t. d.

Prócz tego przeprowadził Wydział Powiatowy cały szereg innych prac w innych działach zadań samorządu powiatowego.

W trakcie wykańczania jest budowa nowej drogi powiatowej Wodniki - Delejów - Łany, podjęta na przestrzeni 6 klm. W przygotowaniu i opracowaniu znajduje się utworzenie 2 lecznic

weterynaryjnych powiatowych i budowa szkoły rolniczej żeńskiej na obszarze 30 morgowego gruntu.

Wogóle nadmienić należy, że samorząd powiatowy Stanisławowski przeprowadza prace swoje energicznie i realnie z pożytkiem dla ogółu mieszkańców.

### Z POWIATU RADZYŃSKIEGO.

W dn. 20.XI r. b. odbyło się w Radzynie posiedzenie Sejmiku Powiatowego, na którym powzięto między innymi następujące uchwały:

- 1) Zaciągnąć pożyczkę 20.000 zł. na ogniotrwałe krycie dachów i 10.000 zł. na budowę polowej cegielni;
- 2) Upoważnić Wydz. Pow. do zaciągania pożyczek krótkoterminowych do wysok. 300 tys. zł. w związku z uruchomieniem Pow. Kasy Oszczędności;
- 3) Przystąpić do Związku Międzykomunalnego dla budowy i utrzymania szpitala psychiatrycznego w Chełmie;
- 4) Opodatkować rolników składką po 20 gr. od morgi na budowę sierocinca powiatowego i szkoły rzemiosł, jako pomników 10-lecia Niepodległości.

### POWIAT BĘDZIŃSKI.

Powiat Będziński stanowi część wyżyny Małopolskiej i jest położony wzdłuż pasma Krakowsko - Wieluńskiego.

Gleba powiatu jest uboga i stanowią ją w połowie suche piaszczyste rędziny nawapieniowe, w połowie zaś głębokie piaszki żelaziste. Związki glinowe występują „gniazdami”, rzadko stanowiąc podglebie na większej powierzchni terenu. Nieużytków, jako tak zwanych zrobów kopalnianych, lotnych piasków, mokradel i innych, powiat Będziński posiada około 2 tysiące hektarów.

Warunki geograficzne powiatu nie posiadają specjalnych cech, któreby mogły wpływać na charakter pracy jego mieszkańców, natomiast bogactwa mineralne (węgiel kamienny, ruda żelazna, glinka ogniotrwała, glina ceramiczna, błyszcz ołowiu i t. d.), wywarły przemożny wpływ na ukształtowanie się tutejszych stosunków ekonomicznych i społecznych. Powiat posiada rozwinięty na wielką skalę przemysł węglowy, metalurgiczny i liczne zakłady ceramiczne — natomiast uprawa roli, wobec jej upośledzenia przez naturę, oraz z powodu rozdrobnienia gospodarstw i braku meljoracji, a zwłaszcza wobec przewagi przemysłu pozostawia wiele do życzenia.

Powiat zaludniony jest przeważnie przez ludność fabryczno-rolniczą i górniczo - rolniczą, charakterystyczną dla okręgów uprzemysłowionych w kraju. Jedynie północna część powiatu jest zamieszkała wyłącznie przez rolników.

Do roku 1926 włącznie obszar powiatu Będzińskiego wynosił 1443,5 klm.<sup>2</sup>, na którym znajdowało się 386.667 mieszkańców. Miast wydzielonych było 4: Będzin, Dąbrowa - Górnica, Sosnowiec i Zawiercie, niewydzielonych 1 — Czeladź i 23 gmin wiejskich.

Z dniem 1 stycznia 1927 roku powiat Będziński został podzielony na dwa powiaty administracyjne — powiat Będziński z miastem powiatowym Będzin i powiat Zawierciański z miastem powiatowym Zawiercie. Po podziale powiat Będziński liczy obszaru 486,3 klm.<sup>2</sup>, 312,576 mieszkańców, miast wydzielonych trzy: Będzin, Dąbrowa - Górnica i Sosnowiec, miast niewydzielonych 1 — Czeladź, gmin wiejskich 9: Bobrowniki, Grodziec, Łagisza, Łosień, Niwka, Olkusz - Siewierska, Ożarówce, Wojkowice-Kościelne i Zagórze, miasteczek i osad ponad dwa tysiące mieszkańców 11.

Zakres administracji samorządowej powiatu Będzińskiego obejmuje miasto niewydzielone Czeladź, 9 gmin wiejskich i położone w granicach gmin wiejskich wyżej wymienione miasteczka i osady, o łącznym obszarze 428,5 klm.<sup>2</sup> i 132.576 ludności. Gęstość zaludnienia 309 mieszkańców na 1 klm.<sup>2</sup>.

Rozwój gospodarki samorządu powiatowego pow. Będzińskiego najlepiej ilustrują poniżej przytoczone budżety, których ogólne sumy w wydatkach i dochodach dla poszczególnych okresów budżetowych są następujące:

Rok	1917	—	3.485.300	marek polskich,
„	1918	—	4.323.000	„ „
„	1919	—	6.563.844	„ „
„	1920	—	38.055.584	„ „
„	1921	—	83.750.293	„ „
„	1922	—	921.278.299	„ „
„	1923	—	6.753.255.000	„ „
„	1924	2.501.568.276.000		„ „ =2.050.465 zł. pol.
„	1925	—	3.658.382.00	złoty
„	1926	—	2.477.760.00	„
„	1927	—	2.634.027.00	„
„	1928	—	3.664.200.00	„

Jak z powyższych cyfr wynika, lata 1917 — 1920 są okresem wegetacji samorządu powiatowego, której przyczyny leżą w nieustalonych finansach, gwałtownym spadku waluty i chaosie wojennym i powojennym. Dopiero od 1921 roku zaczyna się właściwa praca gospodarcza, która, postępując w szybkim tempie, dała tak dobre wyniki, że powiat Będziński tak pod względem rozwoju gospodarki powiatowej, jak wielkości swego majątku, zalicza się do najbogatszych powiatowych związków komunalnych Rzeczypospolitej Polskiej.

Najważniejszymi działami pracy samorządu powiatowego, na które kładzie się specjalny nacisk, są drogi, zdrowie publiczne, opieka społeczna, oświata i rolnictwo.

Dróg bitych powiat Będziński na dzień 1 kwietnia 1928 roku posiadał 168 km., co przy powierzchni powiatu 428,3 klm.<sup>2</sup> daje na 1 klm.<sup>2</sup> 0,392 klm. drogi bitej, t. j. tyle co w 1913 r. było w Austrii — 0,333 klm. i w Prusach 0,345. Cyfra ta jest prawie dwukrotnie mniejsza od Górnego Śląska, gdzie na 1 klm.<sup>2</sup> przypada 0,7 klm. drogi bitej.

Ze względu na zbliżone do Górnego Śląska uprzemysłowienie Zagłębia Dąbrowskiego i wynikającą stąd konieczność zbudowania w Zagłębiu Dąbrowskim takiej sieci dróg bitych, której gęstość byłaby nie mniejsza, jak na Górnym Śląsku — został ułożony 5-letni program budowy nowych dróg bitych i ulepszenia nawierzchni istniejących dróg, według którego zostanie wybudowane 121 klm. nowych dróg i ulepszone nawierzchnie 122,250 mtr.<sup>2</sup>; koszt powyższych inwestycji wyniesie: za 5.200.000, z których 3.000.000 zł. pokryje powiatowy związek komunalny z własnych dochodów, a resztę z długoterminowej pożyczki.

Prace w dziedzinie zdrowia publicznego są prowadzone w dwóch kierunkach: lecznictwa i zapobiegania chorobom. Duże uprzemysłowienie Zagłębia Dąbrowskiego wpłynęło na szybki i wielki rozwój Kasy Chorych, w której jest ubezpieczone 80% ludności i na którą z tego powodu przypada głównie lecznictwo ubezpieczonych i ich rodzin.

Na samorządzie powiatowym ciąży obowiązek leczenia ludności niezamożnej i bezrobotnych, których liczba waha się w zależności od sytuacji gospodarczej. Do Sejmiku należy zatem zwalczanie chorób zakaźnych, a więc walka z chorobami i klęskami społecznymi jak gruźlica, choroby weneryczne, jaglica, opilstwo, wysoka śmiertelność niemowląt, wreszcie szerzenie zasad higieny wśród miejscowej ludności.

Dla wykonania swych zadań w zakresie lecznictwa, powiat Będziński posiada: 1) Szpital powszechny w Będzinie na 100 łóżek, z oddziałami chorób wewnętrznych, chirurgicznych, ginekologiczno - położniczych, zakaźnych, gruźliczych, dziecięcych i wenerycznych; 2) 45,5% udziału w związku międzykomunalnym (miasta Sosnowiec, Będzin, Dąbrowa - Górnica i Zawiercie i powiat Będziński) dla prowadzenia szpitala wenerycznego kobiecego w Będzinie, obliczonego na 40 łóżek i 3) szpital dziecięcy (do 14 lat) w Siewierzu, obliczony na 60 łóżek. Podkreślić należy, że ten ostatni, jako przeznaczony wyłącznie do leczenia gruźlicy kości w wieku dziecięcym, jest pierwszym i jedynym w Polsce szpitalem na terenie powiatowych związków komunalnych.

Przywiązując wielką wagę do rozpowszechniania zasad higieny wśród miejscowej ludności oraz do zaprowadzenia wzorowej organizacji sanitarnej, miejscowe władze sejmikowe, dzięki materialnemu poparciu ze strony Fundacji Rockefellera (około 250.000 zł. na okres 5-letni) zorganizowały pierwszy ośrodek miejski w Czeladzi w r. 1926, a w sierpniu 1927 r. powstały trzy ośrodki wiejskie — w Strzemieszycach, Bobrownikach i w Dańdówce. Budżet roczny każdego ośrodka zdrowia wynosi około 20.000 zł. W nowopowstałych ośrodkach skoncentrowano całą niemal działalność organów sanitarnych na terenie powiatu. W tym celu

9 gmin wiejskich podzielono na trzy okręgi i każdy z nich objął pewien określony teren pod swoją opiekę. Na czele każdego z trzech okręgów i jednocześnie ośrodka stoi lekarz, całkowicie oddający się tej pracy. Funkcje pielęgniarki - wywiadowczyń w ośrodkach zdrowia pełnią wykwalifikowane higienistki, które ukończyły dwuletnią szkołę pielęgniarską i odbyły praktykę w wzorowym ośrodku zdrowia w Warszawie.

W każdym ośrodku zdrowia prowadzone są przychodnie - poradnie: przeciwgruźlicza, przeciwjaglicza i przeciwweneryczna i poradnie dla matek. Nierozłączną częścią działalności poradni są wywiady, dokonywane przez higienistki, które sprawdzają wykonanie zleceń lekarskich, oraz uczą na rzeczywistych przykładach z życia codziennego, jak należy postępować, by uniknąć chorób. Ponadto do obowiązków ośrodka zdrowia należy również walka z chorobami zakaźnymi na terenie własnego okręgu. Higiena szkolna częściowo tylko należy do ośrodków zdrowia i w tych jedynie miejscowościach, gdzie jest stała siedziba lekarza okręgowego. Do roztoczenia opieki nad działalnością szkolną Sejmik zaangażował trzech lekarzy, którzy sprawują stały nadzór nad zgrupowaniem 13.000 dzieci. Według sprawozdania z działalności ośrodków zdrowia za okres od I.I.1928 r. do I.VII.1928 r. ogólna liczba zbadanych w ośrodkach — 3775, ogólna liczba udzielonych porad 5,646, ogólna liczba wywiadów 1,287, ogólna liczba odwiedzin lekarskich w domu 116, ilość rodzin pozostających pod opieką ośrodka 398. Czynnici lekarzy szkolnych za ten okres czasu są następujący: zwiedzonych szkół 118, oddziałów 321, ogólna liczba dzieci zbadanych 9,208, wygłoszono pogadek 179.

Pozatem z prac samorządu powiatowego w dziedzinie zdrowotności publicznej wymienić należy udział w kolonii leczniczej im. dra J. Brudzińskiego w Busku, gdzie posiada 12 miejsc ulgowych. budowę w powiecie studzien artyzjskich, których wybudowano od 1927 r. cztery i których w roku bieżącym buduje się 8, a pozatem zaprojektowanie budowy łaźni w Strzemieszycach na 60 miejsc kąpielowych. Wydatki na zdrowie publiczne w budżecie Będzińskiego powiatowego związku komunalnego w 1928/1929 roku wynoszą zł. 613.145 gr. 30 i stoją na pierwszym miejscu po wydatkach na drogi, które wynoszą zł. 1.245.476.92.

Z zakresu prac w dziedzinie opieki społecznej — Sejmik udziela doraźną pomoc potrzebującym opieki, prowadzi akcję żywnościową dla bezrobotnych, oraz utrzymuje zamknięte zakłady opiekuńcze, a ponadto sprawuje nadzór nad wykonywaniem przez gminy obowiązków, włożonych na nie przez ustawę o opiece społecznej. Z zakładów opiekuńczych Sejmik posiada dwa: schronisko dla starców w Basiuli na 40 miejsc i sierociniec dla dzieci w Maczkach na 60 miejsc. Pozatem przygotowana jest budowa nowego sierotnica na 300 miejsc kosztem 1.000.000 zł. Wydatki w budżecie 1928/29 r. na opiekę społeczną wynoszą 1.113.516 zł.

W dziedzinie rolnictwa praca Sejmiku skierowana jest na rozwój gospodarstw ogrodniczo - warzywniczych, jako najwięcej odpowiednich na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, typów gospodarstw rolnych. W tym celu przy fermie rolnej w Wojkowicach - Kościelnych założono na czterech hektarach szkółkę drzewek owocowych, liczącą 100.000 drzewek, przeznaczonych dla rozprowadzenia pomiędzy drobne gospodarstwa rolne, których jest w powiecie około 8.000. Z innych prac należy wymienić: zapoczątkowanie w roku bieżącym jedwabnictwa i sadzenia drzew morowych, stacje rasowych buhai i knurów, lecznica dla zwierząt domowych w Łagiszy, ambulatorjum weterynaryjne w Strzemieszycach, oraz praca propagandowa kultury rolnej za pośrednictwem kursów lotnych i dwutygodniowych i kółek rolniczych. W przyszłym roku budżetowym zamierza się uruchomienie szkoły 11 miesięcznej rolniczo - ogrodniczej w Wojkowicach - Kościelnych. Wydatki na rolnictwo w budżecie na rok 1928/1929 wynoszą 107.995 złotych.

W dziedzinie oświaty Sejmik udziela gminom wiejskim na budowę szkół powszechnych subsydjów z utworzonego w tym celu funduszu powiatowego budowy szkół powiatowych, oraz utrzymuje Radę Szkolną Powiatową. Niezależnie od tego Sejmik przychodzi z pomocą w kształceniu się niezamożnym uczniom i udziela zapożyczeń instytucjom oświatowym. W własnym zakresie Sejmik prowadzi przedszkola, których jest 20 po 50 dzieci w każdym i ogniska oświaty pozaszkolnej. Tych ostatnich w roku 1927 było 28, zorganizowano przy nich 64 komplety z ogólną liczbą słuchaczy 1875. Wydatki na cele oświaty i kulturalno - oświatowe w budżecie 1928/1929 r. wynoszą zł. 192.206.

Z innych zadań Sejmiku wymienić należy: popieranie szkół rzemieślniczo - przemysłowych i górniczo - hutniczych przez udzielanie im zapożyczeń, dalej zapożyczeń uczniom tychże szkół, a ponadto udział w wydatkach i pracy Związku Okręgowego Straży Ochotniczych Pożarnych powiatu Będzińskiego.

Majątek Będzińskiego powiatowego związku komunalnego wynosi 1.986.155 złotych. Z ważniejszych obiektów majątkowych wymienić można: dom czynszowy wartości około 500.000 złotych, gmachy szpitala powiatowego w Będzinie obliczonego na 100 łóżek — wartości około 300.000 złotych, gmachy szpitala dla dzieci gruźliczych w Siewierzu, obliczonego na 60 miejsc, wartości około 350.000 złotych i zabudowania cegielni, wartości około 250.000 złotych (bez maszyn). Samorząd powiatowy posiada następujące przedsiębiorstwa:

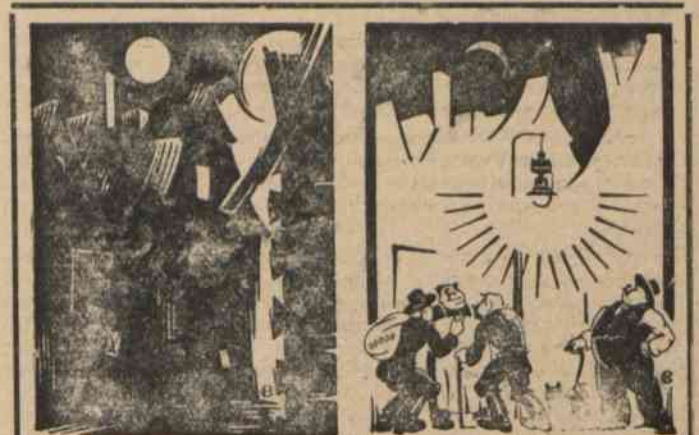
1) komunalną kasę oszczędności powiatu Będzińskiego z siedzibą w Będzinie, uruchomioną w dniu 1 marca 1925 roku, z kapitałem zakładowym w kwocie 100.000 złotych. Obrót roczny kasy tej za rok operacyjny 1927 wyniósł zł. 45.455.565 gr. 20; podkreślić należy, że kasa zdobyła dla siebie pełne zaufanie mieszkańców Zagłębia Dąbrowskiego, czego wyrazem jest suma wkładów na dzień 1 stycznia 1928 roku, wynosząca zł. 306.502 gr. 42;

2) zakłady ceramiczne w Będzinie, zakupione w roku 1924, w których wyrabia się cegłę maszynową, cegłę szamotową i flisy szamotowe. Roczna produkcja zakładów wynosi 6.000.000 sztuk cegły maszynowej, 100.000 sztuk cegły szamotowej (ogniotrwałej) i 10.000 sztuk flisów szamotowych. Zakłady w chwili obecnej całą produkcję mają już zamówioną na rok zgóry.

3) drukarnia i introligatornia — zakupione w r. 1922, wykonują roboty dla Wydziału Powiatowego i gmin w powiecie instytucji państwowych i samorządowych, oraz osób prywatnych, firm handlowych i przemysłowych; roboty drukarni w r. 1927 wyniosły 238.690 zł. 40 gr.

4) ferma rolna w Wojkowicach - Kościelnych — wydzierżawiona od Skarbu Państwa, aczkolwiek jest prowadzona jako przedsiębiorstwo komunalne, ma jednak głównie znaczenie społeczne, jako pokazowy ośrodek kultury rolnej dla rolnictwa powiatu.

Powyższy zarys działalności pow. zw. kom. w Będzinie charakteryzuje dobitnie całą politykę tegoż związku, zmierzającą do kulturalnego i materialnego podniesienia ludności powiatu.



Tak wygląda osada nieoświetlona

A tak . . . wygląda osada oświetlona lampami naftowo-żarówkami fabryki „POLMET”

Żądajcie ofert od Fabrycznego Biura Sprzedaży,  
Warszawa, Pl. Dąbrowskiego 2, tel. 123-99.

# GMINA WIEJSKA I MIEJSKA

## Tendencyjne „grzebanie“ gminnych Kas pożyczkowo-oszczędnościowych w opinii publicznej

Dnia 15 października r. b. został wydany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych okólnik do Wojewodów w sprawie rozwoju i działalności gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych.

Okólnik tego stery wrogie rozwojowi gminnych kas ukłuły bron przeciw tymże kasom, wyjmując z niego tylko te ustępy, które mogą stworzyć w szerokich kołach społeczeństwa mniemanie, że idea kas gminnych zawiodła i należy je zatem zlikwidować.

Niestety muszę współczuć tym sferom z powodu doznanego zawodu, gdyż dane statystyczne za rok 1927 stwierdzają, że rozwój gminnych kas jest stały i niewątpliwy. Dane te będą ogłoszone w jednym z najbliższych numerów „Samorządu“.

Ażeby przynajmniej sfery samorządowe nie były bałamucone złośliwymi notatkami w prasie codziennej o rzekomo „urzędowo“ przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdzonem bankructwie gminnych kas, podajemy poniżej pełny tekst omawianego okólnika, a równocześnie zaznaczamy, że śmiało po męsku postawienie sprawy braków organizacyjnych kas i nadzoru nad niemi stwierdza wolę ich usunięcia i stałego doskonalenia kas gminnych.

Na tej drodze żadne klody rzucane pod stopy kas nie zatrzymają ich rozwoju, stały się one bowiem własnością i częścią organiczną samorządu, najzdrowszej dziś i najwięcej obiecującej siły społecznej w Polsce.

Oto tekst okólnika;

„Na podstawie przeprowadzonych przez Państwowy Bank Rolny lustracji gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych z tytułu udzielanych tym kasom kredytów, tudzież na podstawie miesięcznych zestawień rachunkowych — został ujawniony w działalności wspomnianych gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych szereg braków i niewłaściwości.

Zauważono przede wszystkim zupełne niedbalstwo w prowadzeniu rachunkowości, co stwierdza niewątpliwie, że kursy dla rachmistrzów i członków zarządu gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, organizowane przez Państwowy Bank Rolny z wielkim nakładem pracy i czasu nie są następnie przez odnosnych słuchaczy tych kursów należycie użytkowane.

Niedbalstwo w prowadzeniu gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych przejawia się jaskrawo w tych powiatach, gdzie Wydziały Powiatowe zupełnie lub też mało interesują się rozwojem gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych i nie roztaczają dostatecznego nadzoru nad ich działalnością, a w szczególności nie przeprowadzają dość często lustracji kas. Z tego biernego zachowania się władz nadzorczych należałoby wnosić, że nie posiadają one dostatecznego zrozumienia dla doniosłej roli społeczno - gospodarczej, ja-

ką mogą i muszą dla podniesienia dobrobytu ludności wiejskiej odegnać wspomniane kasy.

Stwierdzono następnie, że gminne kasy pożyczkowo - oszczędnościowe, wskutek nadmiernych wydatków na administrację, nie rozwijają zupełnie akcji w kierunku powiększenia kapitału zakładowego i zasobowego, uważając niesłusznie, iż minimalny kapitał zakładowy w kwocie zł. 2.000 może być podstawą dostatecznej akcji kredytowej na terenie gminy.

Jak wykazują dane statystyczne za 1927 r. i otrzymywane kwartalne zestawienia dat statystycznych z roku bieżącego do kredytu udzielonego przez Państwowy Bank Rolny, jest rażący, bowiem kredyt ten przewyższa 10 - 15 a nawet 20-krotnie kapitał zakładowy i zasobowy, co w rezultacie musi wywołać ograniczenie dalszych kredytów, udzielanych przez Państwowy Bank Rolny dla gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych.

Ponadto stwierdzono ogólny brak inicjatywy w wyszukiwaniu nowych środków obrotowych lub rozwijaniu działalności kas, a całą nadzieję rozwoju gminnych kas zarządy pokładają wyłącznie w pomocy kredytowej banków, nie uświadamiając sobie zupełnie, że istotny rozwój kas uzależniony jest w pewnym stopniu od wielkości kapitału zakładowego, a przede wszystkim od sumy wkładów oszczędnościowych i że Państwo może jedynie dopomagać kasom w ich rozwoju przez udzielanie kredytu w zależności od stopnia sprawności i żywotności samych kas.

Racjonalna i celowa propaganda oszczędności prowadzona jest zaledwie w kilkunastu kasach, zaś większość zarządów gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych trwa w mylnym przekonaniu, że akcja propagandowa zgóry skazana jest na niepowodzenie i nie należy jej prowadzić w obecnych warunkach z braku wolnych środków pieniężnych.

Wobec takiego stanu rzeczy zechce Pan Wojewoda wydać zarządzenie, mające na celu zrewidowanie dotychczasowej działalności gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych na terenie powiatów, podległych Panu Wojewodzie i usunięcie wspomnianych wyżej braków, wprowadzając ewentualną reorganizację zarządów tych kas, które nie spełniają należycie swych obowiązków lub wykazują brak inicjatywy.

Równocześnie zechce Pan Wojewoda zwrócić specjalną uwagę zarządom kas gminnych pożyczkowo - oszczędnościowych na doniosłość akcji propagandy oszczędności i na konieczność zmobilizowania wszelkich wysiłków, aby dopływ wkładów oszczędnościowych do kas ożywić i rozwinąć. Przyszłość rozwoju gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych zależy przede wszystkim od intensywnego napięcia akcji oszczędnościowej w gminie oraz od gromadzenia wkładek osz-

zczędnościowych, które powinny stać się podstawą dla rozwoju akcji pożyczkowej. *Kredyty udzielane omawianym kasom zewnątrz muszą być traktowane jako środek pomocniczy na okres przejściowy t. j. na okres pierwszych lat istnienia kasy i w żadnym wypadku nie powinny być uważane za fundament dla działalności i rozwoju kasy.*

Zarazem przypominam, że niezależnie od sprawozdań półrocznych, dotyczących kas założonych lub uruchomionych w tych okresach, których nadsyłanie w terminach: I.II i I.VIII każdego roku zarządziłem pismem z dnia 14 lipca b. r. Nr. SG. 750/1/28, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło pismem okólnym z dnia 5 lipca 1927 r. Nr. SG. 1743/27, aby Wydziały Powiatowe prowadziły dokładną ewidencję danych, obrazujących działalność poszczególnych gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych i nadsyłały do Ministerstwa sprawozdania roczne, obejmujące stan wszystkich gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych. Sprawozdania te (roczne) powinny być nadsyłane do Ministerstwa nie później 1 kwietnia każdego roku. Zaznaczam, że sprawozdania roczne jak i półroczne powinny być sporządzane według formularza, przesłane-

go Panu Wojewodzie przy piśmie z dnia 14 lipca b. r. Nr. SG. 750/1/28, przyczem sprawozdania roczne obejmować powinny ogólny stan kas za rok sprawozdawczy, zaś sprawozdania półroczne stan kas założonych lub uruchomionych w tych okresach.

W końcu proszę Pana Wojewodę o zarządzenie, aby sprawozdania rachunkowe tych gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, które korzystają z kredytów Państwowego Banku Rolnego, sporządzane według wzoru Nr. 19, poleconego przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych pismem z dnia 25 czerwca 1927 roku Nr. III - SG. - 1854/27, były dostarczane również i Państwowemu Bankowi Rolnemu. Jak informuje bowiem Państwowy Bank Rolny, całe szereg gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych, korzystających z kredytów w Państwowym Banku Rolnym wspomnianych zestawień rachunkowych dotychczas nie nadesłał. Opóźnienie nadsyłania tych danych w konsekwencji spowoduje wstrzymanie kredytów, udzielanych przez Państwowy Bank Rolny.

O wynikach wszczętej akcji zechce Pan Wojewoda zawiadomić Ministerstwo".

J. D.

## Z GMIN

### Z GMINY WÓLKA, POW. LUBELSKIEGO.

Dnia 30 września b. r. w godzinach popołudniowych odbyło się tradycyjne założenie kamienia węgielnego pod gmach 7-mio klasowej szkoły powszechnej we wsi Wólka.

Poświęcenia dokonał Ks. Kanonik Edward Nowosielski z Lublina (Kalinowszczyzna). W uroczystości wzięli udział: Starosta Lubelski pan J. Łabudzki, Inspektor Szkolny p. B. Kaczorowski, Architekt powiatowy p. B. Krauze, miejscowa Rada gminna, Urząd gminny, Dozór Szkolny, Komitet Budowy Szkół, Nauczycielstwo, działwa szkolna i ludność miejscowa — razem około 2-ch tysięcy osób.

Z okazji uroczystości przemawiali: Ks. Nowosielski, Starosta p. Łabudzki, Inspektor Szkolny p. Kaczorowski i p. Rojowski Z., Prezes Dozoru Szkolnego i Komitetu Budowy Szkół w gm. Wólka.

Religijno-patriotyczne przemówienie Ks. Nowosielskiego do łez wzruszyło obecnych. Umiłowanie Boga i Narodu Polskiego, praworządność, zgoda i ofiarności społeczeństwa — to naczelną dewiza Mówcy. Znaczenie wysiłku społecznego oświecił z gospodarczej strony p. Starosta. Pan Rojowski, porównując dziecko z rośliną i „wspólne prawo minimum w rozwoju ich”, wykazał potrzebę wznoszenia odpowiednich budynków szkolnych.

Inspektor szkolny p. Kaczorowski przedstawił rolę wychowania i nauki w życiu rodziny, społeczeństwa i Narodów. „Nie jest sztuką ziarno posiać — mówi p. Inspektor, — ale doczekać się z niego dobrego plonu, co można osiągnąć przez dostarczenie mu odpowiednich warunków rozwoju. — Tak samo nie jest sztuką dziecko mieć, ale mieć z niego dobrego członka rodziny — pracowitego, światłego i praworządnego obywatela kraju”.

Stąd wielkie i odpowiedzialne zadania ciążyą na rodzicach, jako pierwszych wychowawcach dziecka i rodzinie, jako pierwszej szkole jego. W czasie uroczystości odśpiewały szereg pieśni patriotycznych chóry szkolne, prowadzone przez pp. naucz.: J. Chwostykową i J. Trellankę. Na zakończenie rozdali dzieciom cukierki, zakupione przez radę gminną i przez nią upoważnieni: pp. J. Niedziałek, członek Rady, A. Jaszczak, sołtys wsi Świdnik - Duży, i członkowie Komisji Opieki Społecznej przy Radzie gminnej, pp.: S. Nowicka, właścicielka maj. Łuszczów i H. Sadaj, kierownik szkoły w Jakubowicach - Murowanych.

W czasie uroczystości dokonano kilku zdjęć fotograficznych.

Spokój, świąteczny nastrój i liczne zgromadzenie było dowodem obywatelskiego zrozumienia chwili i nasunęło następujące refleksje:

U nas w Polsce, kiedy czynniki powołane pracują nad zmianą Konstytucji, winny wziąć pod uwagę, że najlepszą formą rządów, to wysoka jakość obywateli pod względem fizycznym i moralnym. Absolutyzm czy republika o najrozmaitszych odcieniach i nazwach — dzisiaj nie zadawalają ludzi całego świata, gdyż taka czy inna forma rządów, to jedna strona medalu. Drugą wartością współmierną, to jakość fizyczna i duchowa obywateli.

Trzeba zaś przyznać, że w Polsce lwią część obywateli oświeca i wychowuje szkoła powszechna, traktowana jeszcze do dzisiaj przez społeczeństwo nie tak, jakby należało. A przecież szkoła powszechna od najmłodszych lat zaprawia przyszłych obywateli kraju do pracy, karności, praworządności, ofiarności i wogóle wszystkich cnót obywatelskich.

Społeczeństwo gminy Wólka zrozumiało do-

niosłość zadań szkoły powszechnej wysoko zorganizowanej — pracę nad wzniesieniem odpowiednich budynków szkolnych rozpoczęło i nie spocznie, aż dzieci z całej gminy znajdą pomieszczenie w zdrowych budynkach. Zapału, siły i dobrej woli nie braknie, jak nie brakuje i w innych dziedzinach twórczej pracy np. buduje się, jak wyżej, 7-io kl. szkołę (na zimę zostanie nakryta dachem), szosę (9 klm.), ukończono mosty (na Bystrzycy i szosie Lublin - Łęczna) oraz przeprowadza się meljorację gruntów i łąk. Założona i uruchomiona z dniem 24 kwietnia b. r. gminna kasa pożyczkowo-oszczędnościowa wykazuje dziś już obrót 65.000 zł. Fakty powyższe mówią same za siebie.

Rok 1927/28 dla gminy Wólka jest rokiem przełomowym, odkąd na stanowiskach urzędu gminy znaleźli się pp.: A. Gębka, wójt i Kupidurski, sekretarz — ludzie pracy, energii i inicjatywy. Przy współpracy Rady gminnej wiele już zrobili, a daleko więcej zrobić zamierzają. Cieszą się u ludzi ogólnem zaufaniem, czego dowodem jest wybór ich obydwóch do Komitetu Budowy Szkół — Sekretarza na członka kasy pożyczkowo-oszczędn. Planową ich pracę widać wszędzie. Przy Radzie gminnej powstały Komisje: rewizyjna, rolna, drogowa, sanitarna, i opieki społecznej, działające w myśl swych regulaminów. Ostatnio powstał Komitet Obchodu Dziesięciolecia Wolności Państwa.

Daj Boże, by w czasie drugiego dziesięciolecia wolności Ojczyzny mogli dzieła rozpoczęte zrealizować.

*Gminiacy.*

Z MAGISTRATU M. MAKOWA. Rada Miejska m. Makowa na posiedzeniu swem w dn. 27.X. r. b. uchwaliła z okazji dziesięciolecia Niepodległości Państwa Polskiego i w dowód głębokiej czci, oraz wielkiego uznania dla Marszałka Józefa Piłsudskiego przemiano-



Uczestnicy uroczystości poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach 7 kl. szkoły powsz. we wsi Wólka.

wać w m. Makowie największą i pryncypalną ulicę p. n. „Pułtuska” na „Imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego”, a ponadto przyległemu do tej ulicy skwerkowi, który do tej pory nie miał nazwy, nadano nazwę „Wolności”.

#### 10 STYPENDJÓW MIEJSKICH W ŁODZI.

Celem trwałego upamiętnienia 10 rocznicy uzyskania niepodległości magistrat m. Łodzi postanowił ufundować 10 stypendjów miejskich dla studentów wyższych zakładów naukowych w kraju. Statut tych stypendjów opracowany będzie w dniach najbliższych, poczem rada miejska nada uchwale magistratu sankcję ostateczną.

## Wiadomości gospodarcze

### CZY SPÓŁDZIELCZOŚĆ JEST UPRIWILEJOWANĄ POD WZGLĘDEM PODATKOWYM?

Formalnie tak. Na zasadzie ustawy o państwowym podatku przemysłowym, spółdzielnie, należące do Związków Rewizyjnych, opłacają podatek od jednej czwartej części obrotu. I ten fakt wykorzystywany jest ze strony handlu prywatnego, jako zarzut, że spółdzielnie stanowią uprzywilejowaną konkurencję stanowi kuciekemu.

Jednak ta „uprzywilejowana konkurencja” zupełnie inaczej przedstawia się w świetle panujących w naszym handlu stosunków. Spółdzielnie prowadzą dokładną rachunkowość i ich roczne sprawozdania rachunkowe mają charakter publiczny, są urzędowo kontrolowane i odzwierciedlają ich stan gospodarczy - majątkowy. Natomiast znakomita większość handlujących nie prowadzi odpowiednich ksiąg handlowych a ich zeznania o obrocie zazwyczaj nie odpowiadają prawdzie. Przedstawiciele spółdzielni delegowani tu i owdzie do komisji odwoławczych od wymiaru podatku obrotowego, znając dokładnie rynek miejscowy w swoich okręgach, wszędzie stwierdzają zgodnie, że zeznania prywatnych firm nie odpowiadają nigdy jednej czwartej części ich właściwego obrotu.

Komisja Ankietowa w VI tomie swoich sprawozdań (str. 14) stwierdza, że np. niezgodne z rzeczywistością zeznania tylko jednych piekarzy częstochowskich stwarzają dla Skarbu Państwa w jednym roku straty w sumie zł. 112.708, a ta premia za niuczci-

wość podatkową na jedną piekarnię na tym małym stosunkowo terenie stanowiła przeciętnie 1452 zł.

Takie fakty podają źródła urzędowe. Czy w ich świetle można mówić, że spółdzielnie są pod względem podatkowym uprzywilejowane?

Taki jest właściwy stan tej sprawy. Handel prywatny zdaje sobie sprawę z tego stanu i dlatego zwalcza gorąco instytucję biur wywiadowczych i kontrolerów Ministerstwa Skarbu, a przeciw tacy urzędowi kontrolerzy nic nie mogą zaszkozić, obrotów nie dopiszą i nie dorachują, stwierdzą tylko prawdziwość zeznania.

### KURSY WALUT.

(notowane na giełdzie warszawskiej w dn. 12. XII. 1928).

1 dol. St. Zjedn. — 8,88 — 8,92 zł.  
100 frank. szwajc. = 172,21 — 171,35 zł.  
1 funt szterl. = 43,38 — 43,16 zł.  
100 frank. franc. = 34,94 — 34,77 zł.

### CENY ZBOŻA.

(Ceny za 100 kg. franco stacją załadowania).  
W dn. 8. XII. 1928 r.: Warszawa:  
Zyto 34,3 zł.  
Pszenica 45,8 zł.  
Jęczmień 36,3 zł.  
Owies nowy 35,06 zł.

## NABIAŁ.

W dn. 27.XI. 1928 r.: Warszawa:

Mleko niezbierrane: Cena za 1 litr mleka w hurcie 0,55 zł.

Masło: za 1 kg. w detalu: wyborowe luksusowe 8,75 zł.

mleczarskie deserowe II gat. 7,8 zł.; mleczarskie solone 7 zł. osetkowe 6,9 zł.

Ceny masła w hurcie rozumieją się o 15% mniej cen detalicznych.

Jaja świeże za skrzynię (24 kopy) 280 — 310 zł.  
Jaja świeże za sztukę 0,26 zł.

## Poradnik samorządowy

1. *Pytanie:* Urząd gminy Serniki zapytuje, czy jest ustawowym obowiązkiem wójtów gmin na terenie b. Kongresówki ściąganie podatków gruntowych w drodze egzekucji z właścicieli gruntów dworskich i na jakiej prawnej podstawie, gdyż Urząd Skarbowy, powołując się na Dz. Urzędowy Ministr. Skarbu z dnia 30.V.1926 r. za Nr. 15, poz. 168, a w szczególności na ustęp ostatni § 2-go instrukcji, zleca przymusowe ściąganie podatku gruntowego z gruntów dworskich.

*Odpowiedź:* Należy przede wszystkim zaznaczyć że instrukcja egzekucyjna, ogłoszona przez Min. Skarbu w przytoczonym w pytaniu Dz. U., nie posiada mocy powszechnie obowiązującej i nie może zmienić obowiązujących ustaw; jest to właściwie kompilacja obowiązujących przepisów, wydana dla ułatwienia czynności egzekutorom podatkowym i obowiązująca tychże egzekutorów o tyle, o ile nie jest sprzeczna z ustawami. Gdyby więc nawet instrukcja nakładała na wójtów obowiązek ściągania podatku z gruntów dworskich, to przepis taki nie miałby żadnego znaczenia, gdyż na podstawie art. 289 obowiązującej dotąd ros. ustawy o podatkach bezpośrednich (Zb. pr. T. V. wyd. z r. 1903) wójt na obszarze b. Król. Kongr. ma obowiązek ściągania podatku grunt. jedynie od włościan; egzekucję przeciw innym płatnikom prowadzą władze skarb. zapomocą własnych organów (§ 53, p. a. rozp. wykon. z dn. 30.I.1920 r., Dz. U. Nr. 15, poz. 81 do ustawy z dn. 31.VII.1919 r. o tymcz. org. władz i urzędów skarb., Dz. U. Nr. 65, poz. 391).

W niniejszym wypadku jednakże instrukcja jest zgodna z obowiązującymi przepisami, gdyż przytoczony w pytaniu ustęp ostatni § 2 brzmi: „W stosunku do

włościan na obszarze b. dzielnicy rosyjskiej wykonanie wszelkiego rodzaju czynności egzekucyjnych należy do obowiązków wójta gminy”. Wystarczy w odpowiedzi Urz. Sk. podać to dosłowne brzmienie końc. ustępu § 2 instrukcji.

2. *Pytanie:* Kasjer magistratu m. Włoszczowy zapytuje:

1) czy pracownikom Magistratu objętym statutem etatów służbowych, obowiązującym od dnia 1 lipca 1925 roku przysługuje prawo pobierania dodatku mieszkaniowego w stawce posiadanych grup uposażenia, bez żadnych specjalnych uchwał w celu powyższym.

2) czy dodatek mieszkaniowy niewypłacony przez Magistrat od dnia 1 lipca 1925 r. można otrzymać obecnie za czas przeszły i na podstawie jakich przepisów prawnych.

*Odpowiedź:* 1) dodatek ten pracownikom się należy, a to na podstawie § 1 rozporządzenia Prezyd. Rzplitej z dn. 30.XII.1924 r. (Dz. U. Nr. 118, p. 1073) oraz ustępu 6-go § 1 rozporządzenia Min. Spraw Wewn. z dn. 28 marca 1925 r. (Dz. U. Nr. 32, p. 231); zbędna jest tu jakaś specjalna uchwała rady miejskiej.

2) dodatek ten mają prawo otrzymać pracownicy od magistratu za cały okres, od 1 lipca 1925 r.; magistrat mógłby to wypłacić bądź z oszczędności budżetowych w dziale wydatków administracyjnych roku bieżącego, a w braku kredytów musiałaby rada miejska uchwalić dodatkowy kredyt w budżecie. Winny tu mieć zastosowanie §§ 51, 52 i 58 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 28 czerwca 1926 r. (Dz. U. Nr. 75, p. 433).  
H. i P.

## Komunikaty Zrzeszenia Samorządów Powiatowych

W SPRAWIE UTWORZENIA SPÓŁKI Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ DLA PRODUKCJI KAMIENIA DROGOWEGO P. F. „KAMIENIOŁOMY SAMORZĄDOWE”.

(Uzupełnienie komunikatu ogłoszonego w Nr. 48 „Samorządu”).

Dążąc do zrealizowania powierzonego sobie przez Walne Zgromadzenie zadania, Władze „Zrzeszenia” rozesłały zaproszenie do zainteresowanych samorządów powiatowych na zebranie organizacyjne Spółki na dzień 25 listopada r. b., które ze względu na potrzebę zagna-

jomienia się z terenem przyszłych kamieniołomów wyznaczono w Sarnach w siedzibie Wydziału Powiatowego.

Na zebranie przybyli delegaci Wydziałów Powiatowych: z Dubna, Łucka, Sarn, Włodzimierza Wołyńskiego, Zdołbunowa, Zamościa, oraz delegaci Zrzeszenia Samorządów Powiatowych i zaproszeni goście z Okr. Dyr. Robót Publ. w Lublinie i Łucku.

Po referatach: Starosty Sarneńskiego Pana Grodyńskiego o istniejących na terenie powiatu kamieniołomach oraz D-ra Henryka Le Bruna o projektowanej Spółce. zwiedzono tereny uzyskane przez Zrzeszenie Samorządów Powiatowych pod Klesowem,



Po szczegółowej dyskusji uchwalono:

1) Uchwala się wezwać Sejmiki reprezentowane na zjeździe przez wyżej wymienionych delegatów do powzięcia uchwały o przystąpieniu do Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością p. f. „Kamieniołomy Samorządowe” z kapitałem udziałowym conajmniej złotych 500.000, podzielonym na równe udziały nie mniejsze jak zł. 50.000, przyjęc projekt umowy tej Spółki zgłoszony przez Zrzeszenie Samorządów Powiatowych i przekazać komisji do opracowania.

2) Upoważnia się władze Zrzeszenia Samorządów Powiatowych bez jakichkolwiek zobowiązań finansowych ze strony reprezentowanych na zebraniu sejmików do czasu powzięcia wiążącej uchwały przez Sejmiki zatwierdzonej przez władze nadzorcze:

a) do poczynienia odpowiednich kroków do zawiązania Spółki,

b) do wystąpienia do Zarządu Komunalnego Funduszu Pożyczkowo - Zapomogowego w sprawie udzielenia przezeń kredytu członkom Spółki,

c) zebrania ofert szczegółowych na urządzenie cał-

kowitej instalacji kamieniołomu oraz zebrania materiału do przeprowadzenia kalkulacji szczegółowej.

3) Uchwala się powołać Komisję złożoną z 5-u członków do rozpatrzenia przedstawionych przez Zrzeszenie Samorządów Powiatowych materiałów i powzięcia odpowiednich decyzji. Do komisji powołani: Przewodniczący Wydziału Powiatowego w Sarnach p. Starosta Grodyński, Przewodniczący Wydziału Powiatowego w Łucku Pan Starosta Bonkowicz - Sittauer, Dyrektor Zrzeszenia Samorządów Powiatowych p. Dr. Le Brun w charakterze przewodniczącego, p. Inż. Adam Leja z Sarn, Kierownik Zarządu Drogowego Pan Inż. Henryk Ziemiński z Dubna.

Wezwano już szereg firm do złożenia szczegółowych ofert na urządzenie kamieniołomu o produkcji około 100.000 tonn materiału rocznie.

Powyższe oferty oraz zgłoszenia nowych Wydziałów Powiatowych o przystąpieniu do Spółki będą rozpatrzone przez Komisję Organizacyjną w połowie stycznia 1929 r.

Wszelkich informacji w tej sprawie udziela niezwłocznie Zrzeszenie Samorządów Powiatowych.

Wydawca: „Samorząd”. Spółka Wydawnicza.

Redaktor odp. Roman Grochowski.

Nakładem spółki wydawniczej „SAMORZĄD” wyszła z druku broszura

p. S. GLISZCZYŃSKIEGO p. t.:

### INSTRUKCJA BIUROWA DLA URZĘDNIKÓW GMINNYCH I WEWNĘTRZNA ORGANIZACJA GMINY W B. ZABORZE ROSYJSKIM

Broszura traktuje o następujących sprawach: 1) Pomieszczenie Urzędu Gminnego, 2) Urządzenia wewnętrzne, 3) Pracownicy gminni, 4) Instrukcja biurowa dla gminy wiejskiej, 5) Samorząd gromadzki, 6) Zebrania sołtysów, 7) Posiedzenia Rady gminnej, 8) Komisje Rady Gminnej. Stron 48.

Broszura winna znaleźć się w rękach każdego radnego gminnego, każdego członka komisji rady gminnej i wogóle każdego działacza gminnego.

Cena za jeden egzemplarz wraz z przesyłką zł. 1.— Cena za 10 egzemplarzy wraz z przesyłką zł. 7 gr. 50.

Wysłała spółka wydawnicza „SAMORZĄD”, Warszawa, Plac Napoleona 7 po uprzednim wpłaceniu należności na konto w P. K. O. № 1520.

U w a g a: Ponieważ otrzymujemy wiele zamówień na pojedyncze egz. za zaliczeniem pocztowym, zwracamy uwagę, że najmniejsza opłata pocztowa za pobraniem wynosi 1 zł. 5 gr., co przewyższa sumę całej należności za pojedynczy egz. broszury—prosimy przeto o wpłacanie na konto P. K. O. № 1520 przy zamówieniu.

### WYDZIAŁ POWIATOWY W CHELMIE LUBELSKIM

ogłasza

### K O N K U R S

na posadę nauczyciela rolnictwa w Okszowskiej Szkole Rolniczej.

Wymagane kwalifikacje w/g Rozporz. Min. Roln. z dnia 14/IX.1927 r. (Dz. U. R. P. Nr. 90, poz. 809).

Pożądane wykształcenie wyższe.

Uposażenie w gotówce w/g norm Ministerstwa Rolnictwa oraz mieszkanie, opał, światło i naturalja (9 q zboża, 96 kg. tuczniaka, 15 q ziemniaków, ogródek 75 pr.2 rocznie i 4 litry mleka dziennie).

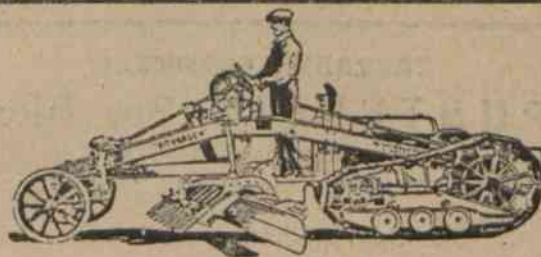
Podania wraz ze świadectwami należy wnosić do Sejmiku w Chełmie Lub. w terminie do 1-go stycznia 1929 roku.

Posada do objęcia od zaraz.

Za sekretarza:

Władysław Urbanczyk.

Przewodn. Wydz. Pow.  
Br. Bągiński.



RÓWNACZ DROGOWY „BITVARGEN”  
WSZELKIE MASZYNY DROGOWE  
NILS BARRÉN Sp. z o. o.  
Warszawa, Kopernika 13, tel. 52-05.

# OBWIESZCZENIE

Urząd gminy Gródek, powiatu Kowelskiego, na mocy uchwały Zarządu z dnia 5-go grudnia 1928 roku L. 12 ogłasza konkurs na wydzierżawienie własnej targowicy gminnej z prawem pobierania opłat targowych za wstęp na targowicę podczas jarmarków w osadzie Maniewiczze na warunkach następujących:

1) Targowicę wydzierżawia się na przeciąg lat 2-ch od dnia zawarcia umowy z Urzędem gminnym.

2) Przetarg publiczny na wydzierżawienie targowicy rozpocznie się o godzinie 12-tej w południe w dniu 31 grudnia 1928 r. w lokalu Urzędu gminy w osadzie Maniewiczze od sumy 5.000 zł. rocznie.

3) Osoby życzące wziąć udział w konkursie winni złożyć w Urzędzie gminy oferty w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na wydzierżawienie targowicy w Maniewiczach“ do godziny 11-tej dnia 31-go grudnia 1928 r. z jednoczesnym złożeniem wadium do Kasy Gminnej nie mniej jak 100 zł. Oferty złożone po tym terminie nie będą rozpatrywane.

4) Urząd gminy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na ofiarowane ceny.

5) Termin objęcia dzierżawy przypada natychmiast po zatwierdzeniu oferty i trwa do końca wygaśnięcia terminu dzierżawy,

6) Dzierżawca przy objęciu dzierżawy i podpisaniu umowy wpłaca do Kasy Gminnej kwotę 2.000 zł. na depozyt gminy, jako kaucję do czasu wygaśnięcia umowy.

7) Wysokość opłat targowych wynosi:

od wozu jednokonnego	30 gr.
od wozu parokonnego	50 gr.
od dużej sztuki (konia, wołu, krowy)	50 gr.
od cielaka (do 6 miesięcy)	30 gr.
od barana, kozy i owcy (ponad 3 mies.)	30 gr.
od dużej sztuki (wieprzy i świń)	50 gr.
od małej sztuki (prosiąt do 3 miesięcy)	30 gr.

*Uwaga:* Cielęta małe przy matce od opłat zwolnione.

Od miejsca dla handlu na targowicy zależnie od rodzaju handlu od 50 gr. do 3.00 zł.

Maniewiczze, dnia 6 grudnia 1928 r.

Wójt gminy  
Tymoszak.

Pisarz gminny  
Ejkołowicz.

## CIEPŁE MIESZKANIE USUNIĘCIE WILGOCI 50% oszczędności opału

osiąga się po obsadzeniu **MULTIPLIKATORA OGRZEWANIA** w piecu patent.

Patent. DRZWICZKI HERMETYCZNE REGENERACYJNE podgrzewające powietrze, podwyższając temperaturę spalin o 50%, nie wysuwają się z obsady w kaflach.

Patent. NASADY DYSZOWE „AERO“ stałe, ciche, silniej wzbudzają ciąg niż obrotowe na niższych kominach od sąsiednich budowli.

Patent. PIECE ŻELAZNE płaszczowe do powolnego palenia.

Patent. PIECE DO SPALANIA SMIECI.

Patent. APARATY DEZYNFEKCYJNE stałe przenośne i przewoźne.

**Dr. Inż. W. P. Kłobukowski i S-ka z o. o.**

Maszyny i urządzenia ogrzewnicze, sanitarne  
i do przetworów owocowych

Tel. 15-04.

Warszawa

Wapólna 71.

## ZAKŁADY CERAMICZNE PUSTELNIK Sp. Akc.

polecają z własnych fabryk  
w PUSTELNIKU, MIŁOŚNIE I ZĄBKACH

Dachówki żłobione i karpiove

Rury drenowe

Kafle i komplety piecowe

Cegły.

Zarząd w Warszawie, ul. Królewska 8 tel. 86-88.

## Wydział Powiatowy w Wołkowysku

o g ł a s z a

# KONKURS

na posadę inżyniera - architekta

Warunki:

- Wyższe studia
- co najmniej 3 letnia praktyka
- obywatelstwo Polskie
- wiek nieukończonych 40 lat
- uposażenie zależne od umowy

Oferty należy wnosić do Wydziału Powiatowego w Wołkowysku z dołączeniem odpisów świadectw szkolnych (dyplomu) i z dotychczasowej pracy, oraz życiorysu, wskazując zarazem osoby (instytucje) mogące udzielić referencji, jako też warunki uposażenia.

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi.

Przewodniczący Wydziału  
Starosta Powiatowy.

K. Eustachiewicz.

# Ważne dla gmin wiejskich

Rozpylacze środków dezynfekcyjnych  
do odkażania budynków mieszkalnych,  
stajni, obór i chlewni

mosiężne z gumowym węzem

w cenie po 42 złote za sztukę

wysyła za pobraniem pocztowem

## Zrzeszenie Samorządów Powiatowych

w Warszawie, ul. Dobra 28.

WYDZIAŁ POWIATOWY SEJMIKU  
GRODZIĘŃSKIEGO

ogłasza

## KONKURS

na stanowiska dwóch lekarzy Rejonowych z siedzibą w m. Porzeczu i w Łunnie. Do obowiązków każdego lekarza należeć będzie prowadzenie przychodni rejonowej, oraz akcja sanitarno-lekarska w rejonie.

Wynagrodzenie według VII st. pł. urzędników państwowych.

Od kandydata są wymagane następujące dokumenty względnie uwierzytelnione odpisy:

1) Dowód ukończenia wyższych studiów lekarskich,

2) Zezwolenie na prawo praktyki lekarskiej,

3) Dowód obywatelstwa Państwa Polskiego,

4) Własnoręcznie napisany życiorys.

Oferty zgłaszać należy pod adresem Wydziału Powiatowego w Grodnie.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.

Posady do objęcia od dnia 1 stycznia 1929 r.

Przewodniczący Wydz. Pow.  
Starosta (—) Robakiewicz.

WYDZIAŁ POWIATOWY W OPATOWIE

ogłasza

## KONKURS

na stanowisko referenta kulturalno - oświatowego z uposażeniem według VIII grupy i 15% dodatku komunalnego.

Referent kulturalno - oświatowy będzie równocześnie instruktorem związków młodzieży.

Wymagane warunki:

1) nieprzekroczony 40 rok życia,

2) obywatelstwo polskie,

3) wykształcenie średnie oraz ukończenie Studium Pracy Społeczno-Oświatowej lub innych równoznacznych kursów oświatowych.

Podania z dołączeniem życiorysu i powołaniem się na referencje instytucyj lub osób należy składać do dnia 2 stycznia 1929 r.

Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. Posada do objęcia zaraz.

Przewodn. Wydz. Pow.  
Starosta (—) Kaucki.

czas. 13458/10/51

# INŻYNIERÓW MELJORACJI

SPÓŁKA

Warszawa, Złota 21 m. 4, tel. 204-73.

OSUSZANIE.

DRENOWANIE.

STAWY RYBNE.

DROGI.

Dogodne warunki.

**KREDYT MELJORACYJNY**

Szybkie wykonanie.

**FRANCISZEK  
KOWALEWSKI**  
Poznań, Słowackiego 8  
Budowa Dróg i Szos  
oraz wypożyczanie  
Walców Parowych  
10000—20000 kg. wagi  
Rok zał. 1904.



## MASZYNY DO SZYCIA

znanej dobroci „KASPRZYCKIEGO“

Tanio — Ratami — Hurt — Detal

## THE KASPRZYCKI COMPANY

Warszawa, Marszałkowska 153.

Zamawiać można listownie.

Powołujący się na niniejsze ogłoszenie otrzyma 5 proc. rabatu.

## Najpierwsza w sprzedaży Najpopularniejsza na świecie maszyna do pisania MAŁY REMINGTON

Każdy, kto ma coś do pisania, powita z radością tę szybką, prostą, praktyczną i niezwykle wydajną w pracy małą maszynę do pisania, która zastępuje powolną robotę piórem.

Posiada normalną wzorową czterorzędową klawiaturę, jak każda duża maszyna.

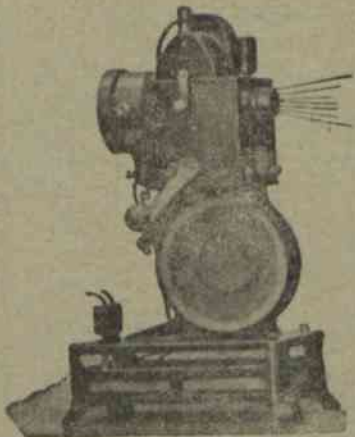
Można na nią założyć papier na całą szerokość arkusza, jak również długie koperty. Każdy, kto pisze na tej maszynie, może liczyć na usługi jej w ciągu długich lat



## TOW. BLOCK-BRUN, S.P.A.K.C.

WARSZAWA — HOTEL BRISTOL

Oddziały: Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Wilno, Gdańsk.



ZŁ. 250.—

## Pathé Baby

Kinematograf Domowy demonstruje tylko filmy niepalne absolutnie wykluczające niebezpieczeństwo.

Aparaty normalne

Pathé Eureka

Pathé N. A. E.

Pathé N. A. F.

Pathé A. B. R.

Aubert

## ALEKSANDER KOCH & CO

WARSZAWA, ul. SIENKIEWICZA 2.